

Protokół XXVII/12
XXVII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego
kadencji 2010-2014

2 lipca 2012 roku, godz. 16:00

Sala Kolumnowa w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego
w Zielonej Górze

Do punktu 1.

Otwarcie obrad XXVII zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2010-2014.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dzień dobry Szanowni Państwo! Zapraszam do stołu obrad. Otwieram XXVII zwyczajną sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2010-2014.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego wita zaproszonych gości.

Szanowni Państwo! Przystępujemy do merytorycznej części dzisiejszej sesji. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że na stan 30 Radnych Województwa Lubuskiego na sesji obecnych jest 28, wobec czego Sejmik władny jest do podejmowania uchwał.

Szanowni Państwo! Przypominam, że głosujemy poprzez naciśnięcie wybranego przez Państwa przycisku na urządzeniu do głosowania, a głos jest oddany, gdy lampka przy słowie „głosuj” zgaśnie.

Proszę o kontrolowanie podczas sesji, czy świeci się lampka informująca nas, że urządzenie jest aktywne i przypominam, by głosowania za pomocą urządzeń odbywały się przy stole obrad.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Do punktu 2.

Przystępujemy do uchwalenia porządku obrad XXVII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Panie i Panowie Radni, projekt porządku obrad otrzymaliście Państwo wraz z zaproszeniem na sesję. Proponuję na wniosek Zarządu Województwa Lubuskiego, rozszerzenie porządku obrad o:

- punkt 2a - *Podjęcie uchwały w sprawie woli udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu – druk nr 269.*

Jest to uchwała, która była omawiana na Komisjach. Nie budziła żadnych kontrowersji. Jak rozumiem, Zarząd Województwa dokonał już zmian w porządku obrad, które go satysfakcjonują. Proponuję, również zmienić porządek obrad i przesunąć punkt 4 na punkt 3, a jako punkt 4 będzie punkt 3. Reasumując, dochodzi punkt 2a, punkt 4 staje się punktem 3, punkt 3 staje się punktem 4. Pozostałe punkty tj. 5 i 6 pozostają bez zmian.

Projekty uchwał dostępne są na stronie internetowej www.sejmik.lubuskie.pl.

Poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 2a – *podjęcie uchwały w sprawie woli udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu – druk nr 269.* Kto z Państwa Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 26, wstrzymało się 0, przeciw 0.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został rozszerzony o punkt 2a.

Poddaję pod głosowanie zmiany w porządku obrad tj. punktu 4 – *Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. w spółkę kapitałową,* jako punkt 3.

Proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: A może Pan Przewodniczący nam wytłumaczy, jakie to ma znaczenie?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja, mówiłem to na spotkaniu klubu. Ponieważ była taka wola części osób, żeby najpierw było stanowisko dotyczące Gorzowa Wlkp., później stanowisko dotyczące Żar. Wiąże się to również z obecnością tutaj na sali dyrektorów. Po prostu, że osoby ze szpitala w Gorzowie mają dalej do domu. Stąd też w porządku obrad zmieniłem kolejność.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Oryginalne wytłumaczenie. Ale niech tak będzie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Jesteśmy gotowi panowie? Kto z Państwa Radnych jest za zmianą w porządku obrad, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 26, wstrzymało się 1, przeciw 1.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania Sejmik zmienił porządek obrad i punkt 4 stał się punktem 3 dzisiejszych obrad.

Następna poprawka, żeby punkt 3 – *Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach*, stał się punktem 4 dzisiejszych obrad. Kto z Państwa Radnych jest za zmianą, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przyciski czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 25, wstrzymało się 1, przeciw 1.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania Sejmik zmienił porządek obrad i punkt 3 stał się punktem 4 dzisiejszych obrad.

Szanowni Państwo! Poddaję porządek obrad dzisiejszej sesji pod głosowanie. Ja pozwolę go sobie odczytać, jest bardzo krótki.

1. Otwarcie XXVII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2010-2014.
2. Przyjęcie porządku obrad.
- 2a. Podjęcie uchwały w sprawie woli udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu –

druk nr 269.

3. Stanowisko sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. w spółkę kapitałową.
4. Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie obrad XXVII sesji Sejmiku.

Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem porządku obrad dzisiejszej sesji wraz z przegłosowanymi zmianami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 26, wstrzymało się 2, przeciw 0.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad dzisiejszej sesji został przyjęty.

Szanowni Państwo! Przystępujemy do punktu 2a.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Do punktu 2a.

Podjęcie uchwały w sprawie woli udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu – druk nr 269.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Do dyspozycji mamy Pana Grzegorza Jankowskiego, Dyrektora Departamentu Gospodarki i Infrastruktury. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Przewodniczącego Komisji Pana Roberta Palucha.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Opinia pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Wiceprzewodniczącego Komisji Pana Tadeusza Pająka.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Pająk: Opinia Komisji jest pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Nie widzę. Wobec braku uwag i pytań projekt uchwały w sprawie woli udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu – druk nr 269 poddaję pod głosowanie.

Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 28, wstrzymało się 0, przeciw 0.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Przystępujemy do punktu 3.

Uchwała nr XXVIII/264/12 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 2 lipca 2012 roku w sprawie woli udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Do punktu 3.

Stanowisko sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. w spółkę kapitałową.

Przewodniczący sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Do dyspozycji mamy Panią Elżbietę Kasprzak, Dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia. Na sali obecny jest również Pan Marek Twardowski, Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp., który jest gotowy do udzielenia odpowiedzi na Państwa pytania. Sądzę, że dyskusja została wyczerpana poprzez działania na Komisji. Czy są wystąpienia klubowe, albo czy ktoś chce zabrać głos? Pani Poseł Rafalska się zgłosiła, wobec tego zapraszam Panią Poseł. Dobrze wobec tego, proszę Pan Radny Fedko przed Panią Poseł. Chciałem Pani Poseł, jako kobiecie umożliwić wystąpienie w pierwszej kolejności.

Projekt stanowiska stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Ja rozumiem Panie Przewodniczący, że dyskusja nad tym zagadnieniem będzie również. Natomiast w tej chwili tylko wystąpienia klubowe krótkie, tak?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: To znaczy, jeżeli Państwo chcą jest tutaj Pani Dyrektor Kasprzak, jest Pan Dyrektor Twardowski, mamy do dyspozycji

pracowników urzędu i nie wiem, czy będziemy rozwijać tą dyskusję i te punkty. Ponieważ sądzę, że temat został wyczerpany. Ale, oczywiście Pan, jako Przewodniczący Klubu decyduje o swoim wystąpieniu.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Chciałbym zauważyć, że zgodnie z § 28 Statutu Województwa Lubuskiego powinno być procedowanie następujące. Przede wszystkim występuje w pierwszej kolejności przedstawiciel projektodawcy projektu uchwały, dalej przedstawiciele Klubów, przedstawiciele Komisji, przedstawiciel Zarządu, jeśli nie on był projektodawcą projektu uchwały, a następnie otwiera się dyskusję nad projektem. Także sądzę, że w trybie § 28 Statutu Województwa Lubuskiego, ta możliwość dyskusji nastąpi.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja, przepraszam Panie Radny, Pan przeczytał bardzo dobrze, ale tryb uchwały. Natomiast mamy tutaj stanowisko. Wymieniłem osoby, które są do naszej dyspozycji. Jest Pani Osińska, są opinie komisji. Proszę zadać konkretne pytanie.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Ja nie będę zadawał pytania, tylko wyrażę stanowisko klubu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Fedko: Po pierwsze, Klub SLD uważa, że przystąpienie do przygotowania niezbędnych dokumentów dotyczących przekształcenia jednostki z publicznego szpitala na spółkę nie wymaga stanowiska. To jest po pierwsze. A po drugie, nie uzyskaliśmy wielu informacji, o które pytaliśmy, a które zapewne zostaną powtórzone jeszcze w trakcie dyskusji. Stąd też Klub SLD nie poprze stanowiska w sprawie przekształcenia szpitala w spółkę.

Przewodniczący sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Czy są jeszcze inne wystąpienia Radnych? Zgłosiło się kilka osób, może najpierw Pani Radna Elżbieta Płonka.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Pani Marszałek, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, także zaproszeni goście, Klub Prawa i Sprawiedliwości podejmuje decyzję w kontekście programu Prawa i Sprawiedliwości. Przekształcanie w spółki szpitali typu regionalnego nie jest zgodne z jego programem. Ale chcę powiedzieć, że nie mamy kompletnego materiału na temat sytuacji ekonomiczno-finansowej Szpitala w Gorzowie Wlkp. Przez 3 lata od końca roku 2008 do 2011 mieliśmy zapewnienie Pani Marszałek, że szpital jest dobrze zarządzany, że wszystko jest pod kontrolą. Teraz nagle mamy w wypowiedziach na stronie internetowej, że szpital tonie w długach i jest wielki

dramat. W uzasadnieniu tego stanowiska Pani Marszałek, również podała tylko wrywkowe informacje i niepełne. Temat restrukturyzacji Szpitala lata 2005-2007 został pominięty, że Szpital wtedy wszedł w program z umorzeniem kilkudziesięciu milionów długów. O tym także nie ma informacji. A to, także jest okres działania Platformy Obywatelskiej i poprzedniego Marszałka, jeszcze przed Panem Jabłońskim. Więc uważam, że należy to uzupełnić w uzasadnieniu tej uchwały Stanowiska Sejmiku. Ponieważ, nie mamy diagnozy dramatu, jaki się dzieje w szpitalu gorzowskim, który przedstawiał nam bardzo wstępnie, Pan Dyrektor szpitala, nie możemy podjąć poza stanowiskiem politycznym negatywnym, także merytorycznego pozytywnego stanowiska. Nie wiemy, co się w tym szpitalu tak naprawdę dzieje. Jest bardzo źle, niewiadomo jaka będzie restrukturyzacja i ja oczekuję od Pana Dyrektora programu restrukturyzacji. A także określenia struktury długu i wierzycieli, ponieważ powtarzanie pewnych liczb na okrągło, to nie jest dla nas wiarygodne. Uważamy, że szpital nie zdiagnozowany, absolutnie nie może być zmieniany jego stan prawny. A zatem na pewno nie będziemy popierać, będziemy przeciwni. I uważamy, że wielkie ryzyko, większe niż udzielenie pomocy w postaci pożyczki w 2007 roku podejmuje Samorząd Województwa. Podejmując dzisiaj stanowisko, które nie jest poparte, oczywiście Pani Marszałek powie, że ma pewność, ale pewności nie ma. Oczekujemy, że Pani Poseł nam dzisiaj o tym powie, jak Parlament do tego tematu podchodzi, czy będzie dotacja dla samorządu. Natomiast pokrywanie ujemnego wyniku finansowego jest pytaniem przed, którym stoimy. Ja, pytanie jedno mam do Pani Marszałek, po określeniu naszego stanowiska: jaki będzie ujemny wynik finansowy łączny wszystkich jednostek, ponieważ można to przewidzieć patrząc na sytuację obecnego zamknięcia roku 2011. A zatem, jaki ujemny wynik będziemy musieli pokrywać, ponieważ to, że spółka się nie przekształci, to jestem tego pewna. Może nie dam głowy, ale jestem pewna, że przez 3 lata będziemy z tym tematem. Być może przyjdą inne czasy parlamentarne. I pytanie do Pana Dyrektora: jaka jest rzeczywiście struktura wierzycieli i komu, ile będzie musiał oddać, albo samorząd województwa, albo spółka, zależnie od tego przy kim ten dług pozostanie? Którym wierzycielom najwięcej? Wymienić największych wierzycieli szpitala. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Rozumiem, że było to przedstawienie opinii Klubu oraz 2 pytania. Proszę bardzo, może najpierw Pan Andrzejczak i później Pan Robert Paluch.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Andrzejczak: Pani Przewodniczący, wysoki Sejmiku, słusznie Pan zauważył, że już wiele na temat woli przekształcenia i otoczki z tym związanej powiedzieliśmy, więc postaram się krótko swoją opinię wyrazić. Na początek pozwolę sobie, Pani Marszałek podziękować bardzo za korespondencję aktywną, którą wymieniliśmy się w ostatnim

tygodniu. Pani Marszałek tutaj akurat wykazała wolę spełnienia tych oczekiwań, które artykułowałem oraz o których informowałem także Państwa Radnych. Tylko, że efekt końcowy tej naszej współpracy, pomimo tej woli jest taki, że ukazało się publicznie sprawozdanie finansowe z działalności szpitala w 2011 roku. Uzupełnione później o taką samą część, ale związane z pierwszym kwartałem 2012 roku. Co, po pierwsze tak naprawdę jest powieleniem materiałów uzasadnienia do stanowiska woli, a dwa tych danych, które były prezentowane jako informacja o działalności ZOZ-ów w ostatnim kwartale. Czyli, po prostu niczego nowego nie znaleźliśmy. Ale pojawiła się prezentacja. Z tej prezentacji wiele wynika, szczególnie ta analiza SWOT, mocne i słabe strony. Ja z tym nie polemizuję. Bardzo ładnie wypisane w ślad za korespondencją z Ministerstwem Zdrowia kwoty, które mogą być pozyskane po przekształceniu w spółkę. Z tym też nie polemizuję, ponieważ rozumiem, że takie jest nasze dążenie. Natomiast, nie zmieniło się nic w kwestii tej, o której mówiłem, o którą apelowałem. A mianowicie: wiemy z wypowiedzi Radnej Pani Płonki, jaki jest stan szpitala przed jego przekształceniem, a zupełnie nie wiemy, jaki będzie po jego przekształceniu. A przecież głosowanie nad tym stanowiskiem jest w tym momencie, w pewnym sensie głosowaniem w ciemno. Sądziłem, że będę miał uprawnienie do tego, żeby zerknąć do koncepcji, która zwyciężyła w konkursie, a która jak rozumiem, na ten temat została napisana i w tym kontekście została przedstawiona. Otrzymałem odpowiedź, że tej koncepcji nie mogę uzyskać, dlatego że to jest autorska koncepcja i wglądu do niej nie mogę mieć bez zwrócenia się do samego autora. Tak więc dalej nie wiem, jaki ma być ten program. Tym bardziej, że z naszego spotkania czwartkowego z Dyrektorem, Panem Markiem Twardowskim wynika, że nie czekając na stanowisko Sejmiku wyrażenia woli przekształcenia szpitala w Gorzowie Wlkp. w spółkę zdecydował o wyłonieniu w trybie przetargowym firmy consultingowej, która ma opracować koncepcję przekształcenia szpitala. A co jeszcze ważniejsze: firma ma przedstawić informację o tym, jak ten szpital ma docelowo funkcjonować już po jego przekształceniu. Między innymi dowiedziałem się, że z tej koncepcji ma wynikać, czy to jest spółka z o.o., kapitałowa, czy też kapitałowa spółka akcyjna. Rzeczywiście to są bardzo podstawowe dane, których my jeszcze nie jesteśmy w stanie uzyskać, stąd, żeby już skończyć i po wielokroć się nie powtarzać: apeluję, aby tego rodzaju stanowiska głosować wówczas, kiedy będziemy wiedzieli jaki jest docelowy model tego szpitala już po przekształceniu w spółkę. A nie głosować tak, jak powiedziałem prawie w ciemno. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę, Pan Radny Robert Paluch. A później, Pan Radny Paweł Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Ja, mam pytanie do Pana Dyrektora Twardowskiego. Mianowicie takiej treści: jeszcze kilka tygodni temu, może 2, 3 miesiące temu mieliśmy

ekstra Komisję w Gorzowie Wlkp., gdzie również uczestniczył w tej Komisji już były w ten czas Dyrektor szpitala, a obecny Dyrektor Pogotowia Ratunkowego. Przekonywał nas, że struktura zatrudnienia w tym szpitalu wynosi ok. 1400 osób. Ja, wówczas byłem bardzo zaskoczony, że w zasadzie doszło do tej ilości osób, jeśli chodzi o strukturę zatrudnienia, jaką przewidywał Raport Deloitte. Na podstawie, którego mówię z pełną odpowiedzialnością zostałem „nabity w butelkę” i zagłosowałem za pożyczaniem pieniędzy szpitalowi gorzowskiemu. Dzisiaj bym tej decyzji nie podjął, wiedząc to co wiem o zarządzaniu przez 4 lata tym szpitalem. Chciałbym, Pana Dyrektora się zapytać: 1854 osoby pracują w tym szpitalu. W Pana ocenie, jaka jest wielkość docelowa personelu w szpitalu gorzowskim i jaki stan ostateczny powinien obciążać budżet tej lecznicy i co za tym idzie tą lecznicę? To jest pierwsza sprawa. I druga sprawa to do Pani Marszałek: Państwo wobec nas zaciąga pewne zobowiązanie tzn. tak my podejmujemy pewne uchwały, których wynikiem będzie restrukturyzacja, a na tą okoliczność nie daje nam żadnych zapewnień. Drogi powrotu, dowiedziałem się dzisiaj na Komisji już nie ma, czyli nie będzie możliwości powrócenia do tej formy prawnej, która ma dzisiejszy wymiar. To, skoro tak jest, to niech Minister Rostocki weksel nam podpisze na 150 milionów złotych i zapewni nam to, że te 150 milionów dostaniemy. Szczerze mówiąc kompletnie nie wierzę w to, że dadzą nam pieniądze na pokrycie kredytów komercyjnych. Po prostu w to nie wierzę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Proszę bardzo, Pan Paweł Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Paweł Tymszan: Pani Poseł, Pani Marszałek, wysoki Sejmiku, szanowni goście, potwierdzam zdanie moich kolegów. My, tak naprawdę nic nie wiemy. Nie wiemy, co to będzie, ile osób będzie zwolnionych w szpitalu, jaki będzie pakiet socjalny zapewniony tym osobom, kto zostanie zwolniony, ile będzie oddziałów, jak to będzie funkcjonowało? Czy spółka kapitałowa z ograniczoną odpowiedzialnością na 99%, czy zarząd nie zbędzie tych udziałów? Tak naprawdę nic nie wiemy. Dlatego chciałbym zaapelować do Radnych z Gorzowa Wlkp.: pamiętajmy, skąd jesteśmy. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Będziemy o tym pamiętać Panie Radny Tymszan.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Panie Radny, czy jakiś klub gorzowski się zawiązał w Sejmiku Województwa Lubuskiego? Może, o nim nie wiemy, a jest jakiś?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ale, proszę o wypowiedzi poważne i na temat. Proszę, Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Panie Przewodniczący, dostojni Radni, jednak musimy wrócić do debaty i myślę, że również ta prezentacja, która była przedstawiana na Komisjach też powinna zostać tutaj przedstawiona, ponieważ jednak o to pytamy. My przedstawiliśmy wszystkie dane, stan faktyczny, całą diagnozę szpitala, Departament opracował w liczbach. Również wiele tych informacji, o które Państwo pytacie, znajduje się w uzasadnieniu stanowiska. Ale, po kolei. Po pierwsze, jest to stanowisko wyrażające wolę przekształcenia szpitala w spółkę kapitałową, czyli uchwała intencyjna. Jest to powtórzenie wcześniej już podjętego stanowiska. Przypomnę Państwu, 23 marca 2009 roku Sejmik wyraził wolę przekształcenia w spółki prawa handlowego 5 SP ZOZ-ów, które nadzorujemy. Ale wtedy obowiązywał rządowy program B i ustawa o SP ZOZ-ach. Zmienił się stan prawny. Od 1 lipca ubiegłego roku mamy nową ustawę o *działalności leczniczej*, program rządowy B nie obowiązuje. W związku z tym, w nowym trybie wywołujemy stanowisko, również po to, żeby przekazać kompleksową informację na temat tego, co się w tej chwili dzieje w szpitalu, jaki jest wynik finansowy, jakie są zobowiązania i wskazać kierunki zmian w celu uzdrowienia tej patologicznej sytuacji. Zarząd Województwa na podstawie przeprowadzonej analizy stanu faktycznego nie widzi innej możliwości. Obecny stan prawny daje nam historyczną szansę, takiej nigdy wcześniej nie było, uzyskania dla szpitala, dla województwa kwoty prawie 150 milionów złotych. I to są gwarancje ustawowe. Nigdy się nie przekonamy, czy one się spełnią, czy będą naprawdę, jeżeli tego stanowiska nie podejmiemy. Jeżeli nie przeprowadzimy całej procedury. Dopiero wtedy będziemy mieli potwierdzenie. Nic się nie dzieje samo, tą pracę trzeba po prostu wykonać, program naprawczy, program restrukturyzacyjny, złożyć wniosek. W tej chwili, proszę Państwa na koniec ostatniego raportu, okresu raportowania zobowiązania szpitala razem z rezerwami księgowymi to jest kwota 257 milionów złotych. Zobowiązania gotówkowe 233 miliony. Wynik finansowy, ponieważ nadwykonania były regulowane jeszcze w pierwszym kwartale, wyniósł na koniec 2011 roku 5 milionów 114 tysięcy złotych. Jak widać sytuacja jest dramatyczna. Każdego dnia szpital płaci odsetki w wysokości 17 tysięcy złotych. Bardzo dużo nas kosztuje obsługa tak wysokiego zadłużenia. Dlatego występujemy z tą uchwałą intencyjną, żeby dać szansę szpitalowi, żeby dać szansę województwu uzyskania takiej dotacji. Gwarancje ustawowe polegają na tym, że możemy uzyskać dotacje na pożyczkę udzieloną przez samorząd województwa. Przed 31 grudnia 2009 roku było prawie 87 milionów. Możemy to uzyskać. Taki jest stan prawny. Możemy uzyskać również środki na kredyt, który poręczyliśmy na restrukturyzację w wysokości 46,5 miliona. Jak również możemy liczyć na kompensatę zobowiązań publiczno-prawnych i pozostałych cywilno-prawnych w zależności od negocjacji w stosunku 1:1. Policzyliśmy zatem, że może być to kwota 150 milionów, czy taka będzie, to zależy też od naszej operatywności, od naszego programu, od zapobiegliwości. Ale jest to szansa, jest to w końcu zielone

światło dla tego szpitala, dla naszego województwa. Innego wyjścia nie ma, ponieważ samorząd nie może od dłużyc szpitala z własnych dochodów. Nie mamy takich warunków finansowych. Zadłużenie województwa w tej chwili to jest 40%, a razem ze wszystkimi długami naszych jednostek 82%. Zatem to ukierunkowanie znajduje swoje uzasadnienie w naszym procedowaniu. Pani Radna Płonka pyta, dlaczego nie wskazaliśmy w pomocy, którą szpital uzyskał, również środków, które szpital otrzymał na restrukturyzację. Faktycznie nie jest tu wyszczególniana ta dotacja. Jest to przeoczenie departamentu, ale wyszczególniliśmy wszystkie pozostałe. W latach 2006-2011 szpital dostał pomoc w wysokości 167 milionów plus dotacja z budżetu Państwa, która nie została wliczona i zwrot od komornika też powinien być wliczony. Tu nie chodzi, proszę Państwa o analizę historyczną. Tu chodzi o przyszłość szpitala, o przyszłość województwa, o wyznaczenie kierunku. Innego kierunku nie ma. Zapytałam na Komisji, także Panią Poseł, czy są inne propozycje, inne rozwiązania. I niestety nie było odpowiedzi. Jaka jest planowana restrukturyzacja, jaka będzie działalność szpitala? Stanowczo, pragnę zapewnić, że szpital będzie realizował swój kontrakt, 197 milionów i będzie się rozwijał. Ponieważ widzimy takie możliwości, Pan Dyrektor, jeżeli Państwo pozwolicie, przedstawi te perspektywy. To rozwijanie przede wszystkim usług onkologicznych w celu zmniejszenia migracji. Szpital może, jeżeli będzie sprawnie zarządzany przejąć te usługi, które niestety my musimy finansować, a są realizowane w innych jednostkach poza granicami lubuskiego. Padło też pytanie: jaki będzie wynik finansowy łączny naszych szpitali? Według ostatniego raportu łącznie wynik, który miałby być do pokrycia przez samorząd województwa tj. -3,5 miliona. Było też pytanie na temat restrukturyzacji zatrudnienia. Wyraźnie wskazujemy w uzasadnieniu do stanowiska, że spółka przejmie w trybie kodeksu pracy pracowników. Nie można zarzucać obecnemu Dyrektorowi, że już zaczął prowadzić działania naprawcze, ponieważ ma do tego podstawy. Mamy proszę Państwa niedawno zakończoną kontrolę NIK i wyraźne wskazania, co źle funkcjonuje i jak to naprawić. I to właśnie Najwyższa Izba Kontroli wskazała na konieczność przekształcenia szpitala w spółkę, po to, żeby wykorzystać te możliwości, jakie Państwo Polskie dzisiaj nam daje. Dziękuję.

Pismo sygn.akt DZ.I.9024.54.2012 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Pismo sygn akt. MZ-OZZ-075-27113-5/LO/12 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Pismo sygn. akt DZ.I.9024.106.2012 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Sprawozdanie finansowe Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. za 2011 rok stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo Pani Marszałek. Proszę bardzo Pani Poseł.

Poseł na Sejm RP Elżbieta Rafalska: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Wysoki Sejmiku, Szanowni Goście jeżeli będę nadmiernie emocjonalna to proszę mi darować bo wydaje mi się, że dla Gorzowian, ale też dla 350 tys. mieszkańców, których obsługuje Szpital Gorzowski to wydarzenie bezprecedensowe i nie chciałabym żeby to było wydarzenie jakiegoś dramatyczne. Chciałabym mieć pewność, że nie jest to wydarzenie dramatyczne. Pozwólcie Państwo, że jednak przywołam trochę historię. Dlatego, że trochę historia tego województwa jest historią powstawania długu gorzowskiego szpitala. I pamiętam 1999 rok bo wtedy oddłużałam szpitale byłego województwa gorzowskiego przejmując pół miliarda długów w Urzędzie Wojewódzkim. Pamiętam wyzerowanie wszystkich szpitali i pamiętam jak zaczęły narastać pierwsze długi. Potem padła może nie w tym składzie, ale jednak przez samorząd województwa ta brzemenna decyzja, która tak mocno zaciążyła. Ja nie będę wskazywać politycznie palcem kto ponosi odpowiedzialność za to. Bo to jest dziś mniej ważne, ale jednak padła decyzja o połączeniu trzech szpitali. I wtedy z Gorzowa ponad podziałami był zgodny głos sprzeciwu mówiący, że to jest błędne rozwiązanie, że to nie tędy droga, że tamte wyliczenia ekonomiczne są absolutnie iluzoryczne. Że mówienie o tym, że etat księgowy, wspólne przetargi, transport itd. zakupy leków, że to jest patykiem pisane, że skutki będą znacznie bolesniejsze bo trzeba będzie wyrównać wynagrodzenia, odejść od porozumień, które związki zawodowe podpisywały. I tak się rzeczywiście stało mimo, że wtedy był też sprzeciw Wojewody Lubuskiego. Wbrew głosom rozsądku płynących z tamtej części województwa połączono 3 szpitale w jeden twór, który od razu zaczął generować spore długi. Gdybyśmy wtedy tego nie zrobili być może mielibyśmy jeden publiczny szpital, drugi niepubliczny, a może trzeciego by już nie było bo Warszawska tak czy owak już nie funkcjonuje, a potem mieliśmy niechcianego dyrektora Frasa, też przywiezionego w teczce z Zielonej Góry postawionego przez Marszałka. Ale to, że niechciany to pal sześć, ale żeby chociaż był kompetentny bo ja mogę się nie zgadzać z Panem dyrektorem Twardowskim, ale widzę jego wiedzę i doceniam jego kompetencje. Możemy się różnić, ale wiem, że człowiek ma pojęcie o czym mówi. Tam było gołym okiem widoczne, że dyrektor Fras nie da sobie radę, a uparcie go trzymano na tym stanowisku przez długi okres czasu i powstawał dług. Kto jest winny, kto jest winny za tamten dług, proszę Państwa pacjenci, mieszkańcy? Ja, czy może Sejmik, ale trudno ten dług narastał. Wtedy pamiętam te połączenie 3 szpitali to miało być remedium, lek absolutnie na całe zło i Szpital miał wyjść z długów. I dziś jesteśmy w takim miejscu, ja to rozumiem i podzielam Pani Marszałek. Rzeczywiście trudno jest powiedzieć jak rozwiązać ten problem. W zasadzie mamy sytuację bez wyjścia, ale mamy sytuację, w której mieszkańcy tej części województwa będą musieli ponieść po prostu konsekwencje. Podejmujecie Państwo uchwałę intencyjną. Pani Marszałek no niczego takiego w ustawie o działalności leczniczej nie ma. To jest jakiś dziwoląg Państwo chcecie sobie stworzyć alibi do dalszych ruchów żeby wtedy powiedzieć, ach

przyjęliśmy uchwałę intencyjną to teraz musimy już dalej przyjąć bo tam jedna uchwała jest przyjęta. Pani Marszałek już mniej radykalnie teraz powiedziała o tym, że gwarancji ustawowych co do finansowania oddłużenia tych 150 mln nie ma Pani Marszałek. Ustawa tak, jest możliwość skorzystania, zgadza się, ale w ustawie proszę Państwa nie ma gwarancji z automatu, że jak ktoś się przekształci w spółkę to dostanie, zostaną pokryte zobowiązania cywilno-prawne. Długi szpitalne w Polsce wynoszą 10 mld złotych, a program na dwa lata wynosi 1,4 mld w tym w roku 2012 wynosi 500 mln złotych i na razie są złożone tylko 2 wnioski. Więc możemy powiedzieć, że rzeczywiście, ale pismo tak jak mówiłam już na Komisji podpisane przez Pana Ministra Habera, że jest możliwość skorzystania z tych środków i jest oczywiście taką odpowiedź, którą każdy inny szpital dostanie. Ja już nawet nie mówię, że tych pieniędzy nie dostaniemy. To jest 150 mln i też jeszcze trzeba wyjaśnić czy kredyt z Raiffeisen Bank ten 38 milionowy był w tym programie oddłużania czy restrukturyzacji, ale chcę zwrócić Państwu uwagę na inną rzecz. Co z resztą tego długu? Nowopowstałą spółkę, o której nic nie wiemy. Bo uchwała jest intencyjna, a pies jest pogrzebany w szczegółach. Zostanie wyposażona w wiano 86 mln długu. No chyba tak. Proszę Państwa ja wiem, że lepiej zarządzać szpitalem, który ma 80-90 mln, a nie 250. W Ministerstwie Zdrowia powiedziano mi, że w wyniku zmian przekształceniowych, restrukturyzacyjnych przekształciło się w Polsce 126 szpitali w spółki. I mają się całkiem nieźle może kilka ma kłopoty, ale proszę Państwa żadna z tych powstających spółek nie wchodziła z takim długiem, z takim obciążeniem długu. Ja nie wierzę, że Pani Marszałek chyba, że Pani by tu publicznie powiedziała, że spółka będzie wyzerowana. Ja chcę Państwu zwrócić jeszcze jedną uwagę na jedną rzecz, za którą nie ponosicie Państwo odpowiedzialności bo podział kompetencji samorządów jest trochę inny. Otóż w tej części województwa, z której ja przyjechałam do Zielonej Góry są same niepubliczne szpitale. To jest Skwierzyna, Drezdenko, Kostrzyn, to są Słubice. To jest cała góra województwa, to jest cały czubek województwa i do tego dołączy Gorzów, który obsługuje te 350 tysięcy mieszkańców. Pan Marszałek Kreń mówiąc o tym łączeniu 105 żarskiej powiedział, że ten ruch gwarantuje dostęp mieszkańcom południowej części województwa do usług medycznych tego stopnia referencyjności o którym on mówił, tak czyli tej najwyższej. Proszę Państwa ja bym chciała, żeby mieszkańcy tej części województwa mieli prawo i dostęp do publicznej opieki zdrowotnej też. Dlaczego Państwo chcecie wsadzić nas w buty tylko niepublicznych szpitali. Dyrektor Zaręba i Pani dyrektor Osińska, którą się chwalimy w całej Polsce znakomicie funkcjonują jako szpitale publiczne. Czy mamy gwarancję proszę Państwa, że jeżeli raz przekształcony szpital, przekształcony jako w niepubliczny szpital, a ustawa nie pozwala tworzyć publicznych szpitali, na zawsze będzie musiał zostać szpitalem niepublicznym. Czy nie jest to rodzaj jakiejś dyskryminacji w dostępie do usług zdrowotnych? Przecież wszyscy doskonale wiemy, że jeżeli spółka prawa handlowego czy spółka kapitałowa, która musi działać dla zysku. Ja bym chciała żeby

wszystkie szpitale miały dobrą sytuację finansową. Będzie miała pacjenta, który będzie generował same koszty to praktyka podsyłania takich pacjentów trudnych albo może kosztownych jest po prostu w Polsce stosowana. Każdy dyrektor szpitala publicznego Państwu powie o takiej praktyce. Jest pacjent, jest usługa kosztowna, nieopłacalna zwijamy takie oddziały. Taki jest obowiązek spółki, a proszę mi powiedzieć gdzie jest bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców. W mojej ocenie, ja rozumiem, że jesteśmy w jakiejś sytuacji proszę Państwa też patowej, ale w mojej ocenie sensowne są rozwiązania, którego Rząd nie wypracował. Czyli nie ma sieci szpitali, w której powinien znaleźć się Gorzów i Zielona Góra, która gwarantowała by funkcjonowanie publicznej służby zdrowia. Nie ma na świecie, nie ma w Europie, zostawmy Stany Zjednoczone bo to niechlubny przypadek, ale w Europie stopień prywatyzacji to jest nie więcej niż 30%. Rozglądnijmy się i zobaczymy w jakim jesteśmy województwie. Przestańmy myśleć jedną kadencją. Pomyślmy trochę do przodu. Przecież z tego nie będziemy mogli się wycofać. Ja mam pretensje do samorządu moje ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość było przeciwne tak radykalnej ustawie o działalności leczniczej, która wypycha samorządy, nie daje wyjścia samorządom. W taką ścieżkę komercjalizacji, która być może tak jak Kostrzyn doprowadzi potem do prywatyzacji albo będzie musiała doprowadzać Panie dyrektorze Twardowski do ograniczenia stanu zatrudnienia bo nie ma wyjścia. Po tym co Pan powiedział to gołym okiem widać, że te zwolnienia będą musiały być w Gorzowie, a być może jeżeli Państwo mówicie, że 1/3 oddziałów jest deficytowa, nierentowna to będziemy po prostu ograniczać, zwiając oddziały będziemy prowadzić te, które będą dochodowe. Bo to jest spółka prawa handlowego czy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Ja proszę o patrzeć w jakiejś innej trochę perspektywie. Pani Marszałek przygotowała tu taki materiał gdzie są zagrożenia. Opór społeczny przed planowanymi zmianami. Proszę Państwa my mamy takie przekonanie, że jesteśmy dziećmi gorszego Boga, że my jesteśmy w gorszej części województwa, że wy macie świetny szpital i zazdroścę w Nowej Soli. Macie szpital nieźle prosperujący w Zielonej Górze. Jest szpital publiczny w Żarach. Proszę zobaczyć jak wygląda ta część województwa ma jednak tą swoją publiczną służbę.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja przepraszam Pani Poseł, ja nie chcę Pani przerywać, ale język jest rzeczywiście dosyć emocjonalny.

Poseł na Sejm RP Elżbieta Rafalska: Dobrze. Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący Pańtak pierwszy raz chyba w czasie swojej 7- letniej pracy parlamentarnej zabieram tak głos i Państwa tak fatyguję przez tyle czasu, ale chcę po prostu pokazać, że to jest naprawdę dla mnie ważne i nie mówię tu jako polityk, nic nie próbuję ugrać. Proszę mi wierzyć wydaje mi się, że nie może być tak, żeby miasto wojewódzkie Gorzów Wielkopolski 130 tysięczne miasto zostało proszę Państwa z jednym szpitalem i to

szpitalem niepublicznym. Nie ma takiego drugiego miasta w Polsce. Ja dzisiaj zdażyłam do kilku porównywalnych wojewódzkich zadzwonić. Do Kielc, do Opola nie ma nigdzie takiej sytuacji. Nie ma. Będziemy jedynym miastem wojewódzkim, które nie będzie miało szpitala publicznego. Które skazemy na niepubliczną służbę zdrowia. Ja chcę proszę Państwa mieć wybór. I tak pomału jeszcze w tych zagrożeniach. Proszę mi powiedzieć w tych atutach działania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Państwo piszecie, przejrzysty nadzór właścicielski. Pani Marszałek to znaczy, że dzisiaj nadzór właścicielski jest nieprzejrzysty jeżeli dzisiaj mówimy o patologiach w Szpitalu Gorzowskim to pytam się, a kto sprawował nadzór i jak ten nadzór był sprawowany? Mówiła Pani na Komisji, że raz w roku Pani Marszałek jeżeli ma się szpital najbardziej zadłużony w Polsce to się nie wychodzi z tego szpitala i się sprawdza i się sto razy zastanowi zanim powoła się tam dyrektora. Jeszcze w dodatku się go kontroluje. Piszecie Państwo w atutach, korzyściach. Poprawa jakości dostępności udzielanych przez szpital świadczeń medycznych. Czyli spółka dostanie 86 mln długu może 90, a może 50. W jaki sposób, z kontraktu ma to płacić? Co będzie działki kroić, sprzedawać, majątek wyprzedawać, zresztą tu nic nie wiemy o kwestiach własnościowych. Jaka poprawa jakości, kto tu mówi o poprawie jakości. Efektywniejszy sposób zarządzania. No to proszę Państwa te dwa wymienione przykłady Sulęcina i Nowa Sól jest przykładem, że można efektywnie zarządzać też szpitalem publicznym. Przestańmy sobie wmawiać, że w Polsce jedyną receptą są spółki. Mamy spółki na kolei. Jedna odpowiada za tory, druga za dworce, trzecia za wagony i nie ma żadnej odpowiedzialności w tym wszystkim. Jeszcze jedna proszę Państwa taka rzecz. Oczywiście spółka będzie mogła pobierać odpłatność za usługi. Ja nie mówię, że my likwidujemy bezpłatne usługi zdrowotne, tak, ale czy Państwo pamiętacie też o tym, że sprzęt kupiony do szpitala ze środków unijnych przez 5 lat jest objęty karencją i nie można świadczyć usług zdrowotnych odpłatnie. Takie jest stanowisko Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i część dyrektorów przy poprzedniej ustawie wycofywała się też z przekształceń mówiąc, że jest to jakby nie do końca opłacalne. Czy wszystkie te elementy są brane pod uwagę. Proszę Państwa całkiem niedawno, bo chyba w połowie czerwca prezydent podpisał ustawę emerytalną, a po 10 dniach się dowiedzieliśmy, że ktoś w Rządowym projekcie uzasadnienia pomylił się, że emerytura częściowa nie będzie 50%, że będzie 30% także to kobiety dostaną mniej o 300 zł, a mężczyźni o 350 zł, że ktoś nie wziął tego pod uwagę. Ja nie wiem czy Państwo wzięliście wszystko pod uwagę. Ja nie wiem jak ta spółka będzie miała działać. Ja tylko wiem, że wszyscy w okolicach Gorzowa po prostu boją się czy ten szpital nie będzie zwiżał swojej działalności i że są to obawy absolutnie uzasadnione. Bo gdybym dzisiaj usłyszała Pani Marszałek, że spółka nie zostanie wyposażona w dług i że są ustawowe gwarancje, ale nie takie gwarancje, o których Pani mówiła, że możliwe. Ustawa mówi wprost, że szpitale, które są w sieci nie mogą być dalej np. prywatyzowane to powiedziałabym dla pacjenta formuła funkcjonowania jest rzeczą

wtórna, ale proszę pamiętać, że w Polsce jest konstytucyjne prawo do bezpłatnej opieki zdrowotnej, a my po prostu mamy obawy czy będziemy mogli tak jak Państwo w tej części województwa gdzie macie Nową Sól, Żary, Zieloną Górę korzystać z opieki zdrowotnej tak jak do tej pory korzystaliśmy. Dziękuję za uwagę i przepraszam za przydługie wystąpienie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo Pani Poseł. Ja tylko w pewnym fakcie. Sprawdziłem to w trakcie sesji Pan dyrektor Frasz był ze Szczecina, nie był z Zielonej Góry. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo mamy Panią Marszałek Elżbietę Polak.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Jeżeli Państwo pozwolicie już tak zupełnie krótko na siedząco. Poproszę również Pana Marszałka Krenia żeby jednak przedstawił Państwu szczegóły i Pani dyrektor bo widzę, że się niestety nie obejdzie bez tego. Gwarancje ustawowe Pani Poseł są. To właśnie ustawa daje nam szansę uzyskania pomocy finansowej w wysokości 150 mln złotych dlatego podjęliśmy działania, starania, wszczęliśmy procedury przygotowania Szpitala do tego procesu przekształcenia w spółkę. Co z resztą długu? No przykro mi jest bardzo Pani Poseł, że nie przeczytała Pani uzasadnienia do stanowiska bo to jest wszystko napisane w tym uzasadnieniu, co również z resztą długu. Szpital ten różni się tak jak Pani zauważyła od szpitala w Zielonej Górze, w Sulęcinie, w Nowej Soli bardzo, bo to jest szpital patologiczny, z kwotą 257 mln długu i gdyby politycy trzymali się z daleka od tego szpitala z pewnością takiego zadłużenia nie byłoby tam. Proszę bardzo Pana Marszałka Krenia jeszcze o uzupełnienie wszystkich danych.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Pan Radny Pańtak chciałby zabrać głos.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Ja bardzo krótko. Mimo całego szacunku do Pani Poseł, osobistego uroku, ale im Pani dłużej mówiła najpierw powiem konkluzję, a później powiem dlaczego mój Klub będzie głosował przeciwko uchwale, ale jak Pani by jeszcze dłużej mówiła to ja bym chyba głosował za tą uchwałą. Pani rozpoczęła od fałszywych przesłanek m.in. przyczyną tego problemu szpitala być może i patologicznego, ale to Pani Marszałek na własną odpowiedzialność użyła tego sformułowania, z którym można się zgodzić bądź nie, było to, że od początku zaczęliśmy traktować, że to jest Gorzów. Bo Pani mówi pytajcie się w Opolu, a pytała się Pani w Toruniu. Wie Pani tu można dyskutować. Proszę Państwa ja byłem radnym od początku i problem był, żeśmy zaczęli od razu bo dwa wojewódzkie miasta, były 3 szpitale całkiem niepotrzebne trzeba było w I kwartale, w pierwszym półroczu te szpitale zrobić jeden i nie byłoby takiego problemu, a my czekaliśmy, właśnie takie historyczne myślenie. Myślmy o przyszłości. Historia historią, historią możemy żyć zawsze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję za wypowiedź Panie Radny. Proszę bardzo Panie Marszałku.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Romuald Kreń: Szanowni Państwo postaram się naprawdę bardzo krótko. Bo na temat problemów Szpitala mówiliśmy chyba użyję porównania pokoleniami, a więc kilka kadencji zajmuje się tym problemem. Ja ad vocem jednak do Pani Poseł, którą darzę dużą estymą i od roku pilnie śledzę co się dzieje w polityce, bo politykiem nie byłem. Teraz zajmuję funkcję polityczną i chciałbym jednoznacznie powiedzieć, że tak. Ja pracowałem przez wiele lat na kontrakcie menadżerskim, byłem w otoczeniu biznesu i jako osoba, która pracowała w biznesie jednoznacznie wyrażę swój prywatny pogląd. Tak Drodzy Państwo spółka nie jest lekiem na całe zło, a wręcz przeciwnie nawet zaznaczam prywatnie mam pogląd. Jeżeli ktoś ma problem w zarządzaniu podmiotem to nie powinien. Jak ma problem w zarządzaniu to powinien poprawić zarządzanie, a nie tworzyć spółki, ale Drodzy Państwo i to nie tylko do Pani Poseł. Pani Poseł publicznie kiedyś powiedziała i to wybrzmiało w sposób tak państwo powinno oddłużyć specustawą, ale mnie powołano na to stanowisko w jednym celu. Ja nigdy, ale to nigdy stając nad tą mównicą nie będę analizował kto, kiedy, jaka opcja. Tylko mamy mało czasu tu i teraz. Musimy się zmierzyć z tym problemem i skoro nie ma innej możliwości Drodzy Państwo. Nie ma innej, jest tylko jedna, a czas płynie i zechciejcie zrozumieć. Tak jeżeli wszystkie szpitale one nie wystąpią bo część to się składa dziesiątki szpitali na kwotę, o której mówi się, że z analizy Ministerstwa Finansów polskie szpitale są zadłużone na około 10 mld. Zgadza się Ministerstwo Finansów nam powiedziało, że ma w rezerwie 1,4 mld a więc Państwo tak to potraktujmy. Musimy się spieszyć żebyśmy mogli z tej jedynej szansy skorzystać. A teraz tak nie doczekamy się specustawy, a obecne oprzyrządowanie prawne mówi zbliżyć rok 2013 i teraz tak. Samorząd może zrobić tylko dwie rzeczy albo pokryć dług, a tutaj padły cyfry. Dług naszego szpitala dalej jeszcze innych jednostek zwiększy zadłużenie naszego województwa do osiemdziesięciu parę procent, a więc Drodzy Państwo sytuacja jest dramatyczna i skończmy z tym opowiadaniem poczekajmy. Dla czystości kazusu, że to będzie podmiot, no weszliśmy na ścieżkę prywatyzacji nie 100% kapitału. Teraz wrócę do szczegółów. Ja może żeby nie przedłużać bo będę następny skarcony przez Pana mecenasa. Część odpowiedzi na te pytanie. Drodzy Państwo jeszcze chcę Państwu uzmysłowić Sejmik już raz podjął nie uchwałę, stanowisko, że zrestrukturyzujemy 5 podmiotów, a więc dzisiejsza dyskusja, ale to byli inni Radni w Sejmiku, nie i dzisiaj jeszcze Państwu mówię. To jest stanowisko, które umożliwia konstruktywne dopracowanie szczegółów, załączników i my po wakacjach do Państwa przyjdziemy mówiąc chcemy zdażyć w terminie, byśmy zdażyli powiedzmy do tej kwoty 1,4 mld i wstępne badania symultaniczne mówią, że to jest kwota około 120-150, ale ja chcę mieć gwarancję obejmując ten urząd, że dane, które ze szpitala spłynęły są stuprocentowe, a takiej pewności

dyrektor dzisiaj to potwierdzi nie mam. Bo uszczęśliwia mnie kwiatkami różnego rodzaju, że mam zastrzeżenia co do tego, że procedury kontroli zarządczej nie były tak szczelne, a więc Drodzy Państwo jeszcze raz apeluję do wszystkich. Możemy się jeszcze sprzeczać, czekać miesiące. My czyli Departament Ochrony Zdrowia przyniesie Państwu szczegóły, koncepcje, co z pozostałymi 80 milionami, są różne metody. W przeciągu tego roku powstały 2 spółki honorowane przez Państwo, które mają kapitał 100 mln i mówią tak my się powołaliśmy tylko dla podmiotów, które się restrukturyzują i damy je na 3% , ale na 15 lat. Ja nie wiem z jakim pomysłem przyjdzie do nas Pan dyrektor na pozostałą kwotę. Będziemy się starać oddłużyć spółkę do zera. Bo każdy kto się otarł o biznes powiedziałby skoro nam się uda, ale w jakim oprzyrządowaniu prawnym dzisiaj od tego od nas Państwo nie wymagacie. Dyrektor i Zarząd postara się po wakacjach Państwu przedstawić takie szczegóły, w których większość z Państwa odnajdzie te szczegóły, których nie jesteśmy dzisiaj Państwu w stanie przedstawić, a sądzę, że odpowiedź dla Pana Bogusława Andrzejczaka i te kilka zdań myślę że Państwo mi wybaczyte ona zawiera sedno tego problemu, a o niektórych pytaniach i większych szczegółach opowie Państwu nowo powołany dyrektor i chciałbym jeszcze zauważyć. I to będzie to ostatnie zdanie przed przeczytaniem tego lakonicznego pisma. Pan dyrektor otrzymał olbrzymią autonomię i on będzie odpowiadał przed Zarządem, przed Urzędem Marszałkowskim, przed Państwem za zarówno sukcesy i porażki. Ze swej strony będziemy go wspierać czyli jeżeli ja mam wiedzę, że jest można zasięgnąć kredyt z Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości tak 2 szpitale w Polsce tą ścieżkę przeszły. Szpital we Wrocławiu i w Gdańsku otrzymał około 100 mln super pożyczki na preferencyjnych warunkach. To być może te 80 mln w ten sposób. W uzasadnieniu do projektu stanowiska są dwie ścieżki do końca dzisiaj podejrzewam, że Zarząd, ani dyrektor również się nie opowie. Uprzedzam pytania w tej ścieżce oprzyrządowania prawnego w którą wchodzimy jest również coś takiego bodajże art. 201 mówi wszelkie koszty finansowe czyli doradztwa finansowego i prawnego można uzyskać na to dotację czyli dyrektor powinien dobrać taką firmę i te koszty, ale tam jest taki jeszcze warunek. Wniosek musi być sporządzony w sposób tak jakby bez błędów i bez poprawek. Odnoszę to do wszelkich powiedzmy wniosków, które trafiają chociażby do nas do LRPO okazuje się, że potem opisówka zawiera szereg wierszy i odpadamy. Dlatego gorąco Państwa proszę dosyć polityki i dosyć harcowników tutaj, a może poczekajmy. Sytuacja odnośnie szpitala w Gorzowie jest dramatyczna jeżeli nie zrobimy nic i będziemy czekali to obudzimy się, że po prostu dług trzeba, województwo musi przejść, a wtedy usłyszymy jaka to jest skala zadłużenia, a więc przyjedzie komisarz i będzie nie wiem co robił. Nie mam wyobrażenia chociaż mam świadomość bo ustawa mówi, albo likwidacja. Nikt w Polsce szpitala nie zlikwiduje. Na dzisiaj uspokajam Państwa szpital poza zmianą nazwy, naszym zamiarem nie jest ani zmniejszanie oddziałów, ani zwalnianie gremialnie ludzi. Niemniej jednak odsyłam

wszystkich Radnych Sejmiku do jednej rzeczy. Jest w Polsce instytucja ponoć niezależna, Drodzy kochani Radni przeczytajcie ostatni Raport NIK-u. Tam znajdziecie odpowiedź na całe zło, nie sięgając do zaszłości. Są przerosty, są związki zawodowe, nie dotykam ich, ale jak pisze, że niezgodne z prawem żaden z dyrektorów się nie odważył regulaminu pracy zmienić i jest konkluzja, a więc wszystkich Radnych do tego dokumentu odsyłam, a odczytuję tylko ten akapit, który skierowałem na ręce Pana Bogusława. Chodziło o właśnie restrukturyzację szpitala. „Uprzejmie informuję, iż głównym powodem zamierzeń zmiany formy organizacyjnej i prawnej szpitala jest jego dramatyczna sytuacja finansowa. Zgodnie z ustawą o działalności leczniczej samorząd województwa może uzyskać w formie dotacji i umorzeń około 150 mln złotych. W obecnej sytuacji jest to jedyna realna szansa zmniejszenia tego długu, a co za tym idzie i długu województwa. Szczegóły w zakresie zamierzeń funkcjonowania nowopowstałej spółki, a w szczególności kwestia ilości zatrudnionych, spodziewanych efektów przedstawi dyrektor jednostki wszystkim Radnym na sesji Sejmiku przedmiotem, której będzie uchwała o przekształceniu w spółkę.” Dzisiaj mówimy o stanowisku pozwólcie nam działać żeby nie wyszło, żeby nie ziszcila się sytuacja w której mówimy no mieliśmy szansę, a żeśmy z niej nie skorzystali. Pozwólcie nam wypełnić ten kupon totolotka i tak jak Pani Marszałek mówiła być może, że będzie ten piękny dzień, że przychodząc z uchwałą o restrukturyzacji powiemy tak mamy oprzyrządowanie finansowe w którym oddłużamy spółkę, ale w tej inżynierii finansowej to my przedstawimy Państwu ja sadzę, że na jesień szczegóły. No i teraz ostatni, w tym miejscu należy podkreślić, że stanowisko przedstawione Radnym Sejmiku jest wstępnym wyrażeniem zgody dla Zarządu Województwa Lubuskiego do rozpoczęcia działań związanych z procesem przekształcenia. Więcej nie przynudzam, kieruję prośbę jako osoba, której przyszło się zmierzyć z tym problemem. Drodzy Państwo z dramatyzmem i powagą sytuacji pozwólcmy Zarządowi i Pani Marszałek działać. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Może Pan Radny Kazimierz Pańtak.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Przepraszam Panie Marszałku ja wiem, że znane jest takie powiedzenie ja nie mam nic, ty nie masz nic, on nie ma nic i tworzymy spółkę. To jest ziemia obiecana, ładnie opisana i sfilmowana, ale Pan się chyba przejęzyczył, że my będziemy oddłużali spółkę w ogóle nie można założyć spółkę na długach. Muszą być tylko pasywa, ta spółka będzie obok i ewentualnie może być dług może być pokrywany. Panie mecenasie Ardelli czy można na długach spółkę założyć. Ja pierwsze słyszę.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Romuald Kreń: Panie mecenasie rzeczywiście ma Pan rację, przejęzyczenie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ale to było przejęzyczenie Panie Radny, każdemu się zdarza. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo uważam, że ta dyskusja kończy się, idzie ku końcowi. Mamy przedstawiciela związków zawodowych Pana Andrzeja Andrzejczaka. Proszę Panie Przewodniczący i na koniec Pan Dyrektor Marek Twardowski.

Przewodniczący Związku Zawodowego Solidarność w Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp.

Andrzej Andrzejczak: Pani Marszałek, Panie Przewodniczący, Szanowni Radni ja nie pierwszy raz tu z tej trybuny występuję muszę powiedzieć, że nie jest to mi obce, a z kolei muszę powiedzieć to co chcieli by powiedzieć pracownicy. Myślę nie tylko pracownicy, ale wszyscy ci którzy są zainteresowani tym żeby wszystkie decyzje na tej sali były podejmowane społecznie dobrze i korzystnie, które by funkcjonowały w taki sposób te decyzje, aby nie robić sobie, nam i wszystkim krzywdy. Ja pamiętam jak w 2007 roku w Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim 3 związki podjęły protest ogłaszając strajk głodowy z chwilą kiedy rząd ogłosił plan A. Była to kwestia związana z tym, że szpitale kliniczne miały być oddłużone, objęte oddłużeniem, a Szpital Wojewódzki w Gorzowie miał być nieobjęty chociaż był zadłużony jako jeden z największych w kraju. W tamtym okresie czasu żądaliśmy żeby szpital został objęty tym programem, żeby został oddłużony. Proszę Państwa chichot historii dzisiaj jest być może szansa na oddłużenie szpitala, ale już całkiem na innej zasadzie według innych zasad i procedur. Każdy tu z Radnych, który się wypowiadał śmiem twierdzić mówił w intencji tak zwanego dobra społecznego i mówił mądrze. Każdy miał swoje obawy i jest to uzasadnione. My także jako pracownicy mamy obawę. Czy decyzja, która zostanie przez Państwa podjęta to znaczy decyzja podjęcia uchwały o przekształceniu szpitala w spółkę prawa handlowego da tą możliwość dalszego funkcjonowania według tych zasad, które by były jak najbardziej korzystne dla pacjentów, dla mieszkańców północnej strony województwa, a nawet całego województwa. Nie ukrywam, że jest to decyzja bardzo ważna bo proszę Państwa popołnienie błędu powieli te błędy, które szpital do chwili obecnej przeżywał. Nie ukrywam, że jestem świadkiem historii przekształceń tego szpitala w różnych formach. Były oddłużenia bodajże dwukrotnie od 1991 roku kiedy zostałem zatrudniony w tym szpitalu. Muszę powiedzieć jedno, że efekty pewnych oddłużeń, pewnych rozwiązań organizacyjnych zostały zmarnowane. Tu padają słowa, a także stwierdzenia i określenia, a nawet wyniki kontroli Najwyższej Izby Kontroli gdzie się jasno wskazuje. My umiemy czytać między wierszami, że wszystko było dokonane dobrze tylko jest za wysokie zatrudnienie, zbyt wysokie koszty wynagrodzeń, złych mamy dyrektorów, którzy zarządzali. A tak w ogóle to praktycznie nikt nigdy nie stwierdził nie podał przyczyny zadłużenia się tego szpitala, a nawet powiem więcej wszystkich szpitali. Nikt nigdy nie wskazał analitycznie jaki był powód zadłużenia Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie nie przyjmując za pewniki, że złe było rozwiązanie połączenia 3 szpitali. Tylko całkowicie inne powody. Odsuwając jakby powiedzieć na plan dalszy

faktyczną przyczynę. Proszę Państwa z autopsji możemy stwierdzić jedno, że zadłuża nas system. Był program Deloitte gdzie praktycznie w 90% został wykonany, zostało zwolnionych ileś setek pracowników, zostały zredukowane koszty wynagrodzeń, został cały szpital zreorganizowany tylko jeden fakt nie został dokonany. Nie zostały dopełnione ostatnie jakby powiedzieć czynności według programu Deloitte tzn. nie zostały sprzedane nieruchomości, które miały jakby powiedzieć uzupełnić koszt dalszego oddłużenia szpitala. W tym systemie działalności nikt nie wspomina o tym, że system, który powoduje zadłużenie tego szpitala i będzie zadłużał ten szpital także inne szpitale, ma swoje powody i przyczyny. Ja podam tylko jeden fakt, że szpital w ostatnich 3 latach, 2 lata prowadził politykę finansową taką żeby było dodatnie saldo finansowe. Nagle nastąpił krach dlatego proszę Państwa, dostosowanie do unijnych zasad czasu pracy lekarzy spowodował drastyczny wzrost kosztów wynagrodzenia. Procedury, które warunkuje NFZ tzn. powoduje to, że musimy mieć odpowiednią kadre, odpowiednich specjalistów, odpowiednie urządzenia, odpowiednie struktury diagnostyki. Proszę Państwa warunkuje to, że muszą być przyjmowani specjaliści, że muszą być podwyższone znowu koszty. W obecnej chwili wszystkie koszty związane z mediami znowu podwyższyły koszty funkcjonowania szpitala. Może się zmienić jeszcze jeden dyrektor. Przyszedł nowy dyrektor Pan Twardowski. Czy za lat kilka nie będzie znowu opinii negatywnych, że źle została dokonana cała procedura zmian organizacyjnych, że źle kontraktowaliśmy, że źle wykonywaliśmy pewne zadania, bo znowu podwyższone zostały koszty funkcjonowania szpitala niezależnie od tego czy został ten szpital dobrze zarządzany, dobrze zreorganizowany, oddłużony. Bo system znowu zadłuża. Ja twierdzę, że całym powodem funkcjonowania tego złego finansowania jest płatnik. Nikt tego nigdy nie chce powiedzieć otwarcie bezpośrednio, że po każdym oddłużeniu następował wzrost kosztów, że po każdym oddłużeniu następowały zmiany systemowe, które powodowały wzrost kosztów funkcjonowania szpitala. Chciałbym wrócić do tego co żeśmy tu przyjechali jako obserwatorzy związkowcy, którzy mają za zadanie pilnować tego żeby przy przekształceniach nie wylano dziecko z kąpielą. Inaczej mówiąc my reprezentujemy pracowników, mamy za zadanie także po części totalną obserwację tego czy podejmowane są dobre czy złe decyzje. Nie to, że my chcemy podwyżek, nie to że chcemy zapewnienia obecnej wysokości zatrudnienia. My chcemy partnerskich dyskusji, chcemy być poważnie traktowani. Chcemy żeby na tej sali została podjęta decyzja lub nie podjęta decyzja w sprawie przekształcenia lub nieprzekształcenia szpitala, ale wniosek jest jeden. Ten szpital na dzisiaj już ma tak trudną sytuację finansową. Była cienka nić, która łączyła, że tak powiem bezpieczeństwo finansowe, ale znowu zostało utracone. Każdy wierzyciel z chwilą kiedy nastąpi przekształcenie szpitala i będzie miał zobowiązania może zgłosić wniosek o upadłość, tak, że musimy się przed tym zabezpieczyć. Z kolei dzisiaj przedstawiliśmy Pani Marszałek pismo, w którym domagamy się takich rozwiązań, takich

rozmów, takich negocjacji, które będą podstawą gwarancji, że wszelkiego rodzaju przekształcenia będą szły w tym kierunku, który spowoduje prawidłowe działanie i funkcjonowanie szpitala. Chcemy także podpisania paktu socjalnego gwarantującego zapisy ustawowe mówiące o tym, że pracownicy znajdą zatrudnienie według ustawowych prawnych warunków. Nie do końca to jest formułowane jakich dlatego chcemy mieć tam zapisane. Nie jesteśmy przeciwko, nie jesteśmy za, mądrość Radnych uważamy stoi ponad wszystko, ale chcemy mieć pewnych gwarancji, że będziemy wysłuchiwani, rozumiani, a rozumne i konstruktywne decyzje będą poparte. Bo proszę Państwa pewne decyzje musi dyrektor czy właściciel podjąć. Musimy mieć gwarancje, że będzie zawarta promesa na wielkość kontraktu gwarantujące co najmniej 10 letnią możliwość planowania budżetu jeżeli zostanie dług przypisany do nowopowstałej spółki. Innej drogi nie ma. Musi być ta gwarancja stabilności finansowania działalność szpitala. Z drugiej strony musimy mieć także gwarancję i to powinno być zawarte na piśmie, że jeżeli wystąpi wniosek o przekształcenie do Ministerstwa to musi być promesa, że z tych środków, które tam są 1,4 mld znajdują się środki na zaspokojenie długu tego szpitala w wysokości określonej jakąś promesą czy umową. Myślę, że jest to możliwe do spełnienia. Dalsze decyzje proszę Państwa pozostawiam dla Was. Jesteśmy jako związki zawodowe otwarci na rozmowy, otwarci na decyzje, które wspólnie nas będą łączyły. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję Panie Przewodniczący. Proszę bardzo Pan dyrektor Marek Twardowski.

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Marek Twardowski: Pani Marszałek, Państwo Radni, Szanowni Goście odbyła się dzisiaj Komisja Zdrowia, na której żeśmy rozmawiali o tym czy jest konieczne przekształcenie szpitala czy nie? Ja nie będę wracał do tego wszystkiego o czym Państwo dobrze wiecie i co zostało dzisiaj tutaj powiedziane. Długo się zastanawiałem czy podjąć takie wyzwanie i zgłosić się do konkursu na dyrektora Szpitala w Gorzowie. Bo nie jestem w swoim życiu zainteresowany posadą dla posady. Jestem człowiekiem czynu, lubię określone wyzwania i widzieć efekty tego co w życiu robię lub będę robił. Jakoś do tej pory udawało mi się nieźle. Po głębokim zastanowieniu doszedłem do wniosku, że możliwe jest uratowanie Szpitala w Gorzowie. Żeby to zrobić to nie mogę tam administrować brać pensji i przekładać kolejnych papierów jak to robili różni moi poprzednicy. Ja tu ich nie krytykuję. Nie chcę się odnosić do tego co było wstecz w dużej części tylko do tego co trzeba zrobić na zaś. Nie ma czasu. W ustawie o działalności leczniczej wyraźnie jest zapisane, że ten czas mija 31 grudnia 2013 roku. Ja reprezentuję pogląd, że aby oddłużyć szpital, aby mógł funkcjonować prawidłowo jak przedsiębiorstwo podmiotu leczniczego, które będzie przynosiło zyski w 100% przeznaczone na rozwój szpitala to jedyną do tego drogą jest przekształcenie

go w spółkę handlową. Prawnicy podpowiadają mi w Szpitalu Gorzowskim zatrudnieni na etacie, że ich zdaniem taka spółka najlepiej funkcjonuje jeżeli to jest spółka z. o.o. To jest ich zdanie. Trzeba to zrobić jak najszybciej w związku z tym bo czas goni. Pieniądze na ten cel przeznaczone z budżetu Ministra Finansów uzyskiwane za pośrednictwem Ministra Zdrowia mogą być w danym roku wykorzystywane jeżeli już się jest wpisanym do KRS- u do 15 października danego roku. Czyli w tym roku 2012 fizycznie ze względu na czas uzyskać ich nie można, ale można je już uzyskać po 1 stycznia 2013 roku i powinno się to zrobić jak najszybciej. Nie można w tym szpitalu normalnie pracować. Jeżeli ten szpital ma być przede wszystkim bezpieczny dla pacjenta i świadczyć mu usługi na wysokim poziomie. To nie może być tak, że dyrektor szpitala, który jest w nim miesiąc ma już kilka razy sytuację, gdzie może dojść do zatrzymania pracy szpitala i w związku z tym nie będzie istniał problem restrukturyzacji, racjonalizacji bo po prostu szpital przestanie pracować, bo PGNiG -e w Szczecinie przesyła faks, że za godzinę odetnie gaz, bo Enea w Gorzowie mówi, że 5 lipca odetnie prąd. Jest pięćset, Państwo pytaliście o zadłużenie. Mam tutaj listę naszych wierzycieli. Jest ich 571. Część długów jest przejęte przez trzech skupywaczy długów. Tak to powiem trywialnie, TV Trait, Magellan, Electus skupują nasze długi i są bezwzględni w egzekwowaniu tego co im się należy również są bezwzględni wierzyciele którzy długo czekają, ale ja właściwie się specjalnie nie zżymam bo oni i tak naprawdę mają rację. Bo jeżeli w państwie prawnym ktoś coś kupi to powinien za to zapłacić. W związku z tym trzeba szybko poczynić działania żeby szpital został zgodnie z procedurą, która jest możliwa w tej chwili do wykonania, oddłużony. Oczywiście kwoty, które zostały podane są kwotami, które są realne do uzyskania w myśl ustawy z kwietnia zeszłego roku. Zostałby dług około 83 mln. Macie Państwo w projekcie kierunkowej uchwały dwie propozycje, że szpital by został przy mniejszym lub większym długi. W czym się zgadzam z Zarządem Województwa i z Panią Marszałek w tym się zgadzam. Jeżeli dojdzie do przekształcenia szpitala przy pewnych rzeczach w interesie gorzowskiego szpitala będę się upierał. Oczywiście, że optymalnie byłoby żeby szpital wystartował z długiem 0,00 Złotego. Z niewielkim też sobie poradzi. Z dużym byłoby trudniej. Mówię to obiektywnie, ale też wiem bo poczyniłem już wyliczenia, że gdybym w dniu dzisiejszym miał zero zadłużenia to po kilku tygodniach racjonalizacji wydatków szpital przynosiłby zysk. Nie ma żadnego niebezpieczeństwa dla pacjentów, stuprocentowym właścicielem będzie samorząd województwa w osobie Marszałka województwa. Jakie to zagrożenie dla pacjentów w Polsce. Pamiętam dyskusję z 2007 roku jak była zmiana opcji politycznej. Jak mówiono, że jeżeli szpitale zmienią swoją osobowość prawną to w tym momencie pacjenci będą ginąć, umierać na ulicach bo usługi będą odpłatne. Przekształcono jak tu Pani Poseł mówiła już ponad 100 szpitali w Polsce. I proszę mi pokazać takie miejsce gdzie szpital, który przekształcono, a który ma kontrakt z NFZ świadczy inaczej usługi niż świadczył, a może się myłę bo może rzeczywiście świadczy inaczej bo lepiej. Bo nie jest zadłużony, bo

generuje zysk, a zysk w szpitalach jest z reguły przeznaczany w 100% na rozwój szpitala, tutaj nie ma żadnego niebezpieczeństwa bo tu nie wpuszczamy żadnego prywatnego biznesu. Tutaj właścicielem będzie Marszałek jeżeli będzie Marszałek, Zarząd Województwa to rozumiem, że będzie zgoda dla spółki aby 100% zysku przeznaczać dla rozwoju szpitala. I proszę mi wierzyć, że te wyliczenia, które już zrobiłem z księgową są wiarygodne. Nie lubię opowiadać bajek. Ja od Państwa jako od Zarządu jeżeli byłbym oddłużony nic nie potrzebuję. Jednego tylko „świętego spokoju”. Natomiast więcej tupać w miejscu po prostu nie można. Bo sytuacja jest naprawdę szpitala jak tutaj wyraził Marszałek Kreń dramatyczna. To jest prawda, ja się nie skarżę bo wiedziałem co biorę, ale ja lubię wyzwania i w związku z tym wiem jak sobie z tym poradzić. Tak zatrudniłem firmę doradcą, która ma bardzo krótki termin 2 miesięczny żeby mi podpowiedzieć jak ich zdaniem należy uzdrowić sytuację w szpitalu w Gorzowie. Za bardzo niewielkie pieniądze. Nie za setki tysięcy złotych tylko nie przekracza to 14 tysięcy Euro. Firma jest z Katowic wybrana w prawidłowym przetargu, zapytanie o cenę. Zgodnie z procedurą. Wprowadziłem nowe zasady po przyjeździe do Szpitala w Gorzowie. Wiecie Państwo, że tam dyrektor o nic księgowej nie pytał, prawnicy nie musieli wydawać różnych opinii. Ja sobie nie wyobrażam żeby prowadzić publiczną jednostkę, a potem ewentualnie spółkę jeśli będzie taka wola Zarządu żeby asygnaty i kontrasygnaty nie dawał główny księgowy, który musi odpowiadać za finanse jednostki, a żeby nad wszystkim czuwali i również prawnicy, ale tak nie było. W związku z tym były decyzje, a księgowa kombinowała w jaki sposób skąd wynająć parę groszy żeby za coś zapłacić. Nie chcę mówić za długo bo czas jest Państwa cenny, ale radosna twórczość polegająca na ciągłym kreowaniu wydatków kwitnie w szpitalu. Ja to oczywiście zmienię, ale dla mnie jest rzeczą niebywałą jak w dniu dzisiejszym dostaję na biurko od jednego z kierowników pismo, w którym jest napisane co w szpitalu na którym naprawdę nie ma na najpilniejsze potrzeby należy jeszcze kupić 25 stolików do łóżek itd. To jest niewiarygodne co się do tej pory działo. Kto sobie zażyczył spisywano, przynoszono, kupić. Żeby tak wrzucić jeszcze kamyk do ogródka. Wiecie Państwo jak się konstruuje budżety, widzę pierwszy szpital w Polsce 10 mln złotych nadwykonań wpisano w przychód, że za te 10 mln ktoś zapłaci. Rok 2012 jest trudny żaden dyrektor oddziału wojewódzkiego w Polsce nie otrzymał pieniędzy na nadwykonania bo w tej chwili składka jest poniżej zakładanego planu około 800 mln złotych. W lipcu teraz będzie rozliczenie roku poprzedniego zawsze tak było, że były pewne niewykonania były pieniądze Rada Funduszu się pochylała, Komisja Zdrowia itd. zgodnie z procedurą były płacone pewne nadwykonania. Za 2011 niezapłacone są nadwykonania za OIOM - y i za procedury ratujące życie to jak można wpisać 10 mln jako przychód, zebrać dość ambitnie po 5 razy od początku roku Radę Społeczną i przedstawić jej cały szereg rzeczy do zakupu, na których fizycznie nie ma pieniędzy. Tak się działo. Dokumenty leżą w szpitalu. Kontrola z Urzędu Marszałkowskiego wbrew temu co tutaj się mówiło była

rzetelna. Mam wyniki tej kontroli, które wpłynęły do szpitala w październiku 2011 roku. Przeczytałem od kropki do kropki. Pięciu kontrolerów było, no co z tego jak nie zostały zalecenia wykonane. Dopiero się za to wziąłem. Nikt nie powie, że Najwyższa Izba Kontroli jest organizacją polityczną, jest apolityczna. Znacie Państwo pewnie jako Radni wyniki tej kontroli. Napisali może nie wprost, napisali, że po prostu nie ma innej możliwości żeby uratować szpital tylko że należy go przekształcić bo żaden szpital w Polsce takiego długu z bieżącej działalności nie jest w stanie spłacić. No i tyle. Do Państwa należy decyzja. Ja sobie nie wyobrażam żeby można było dalej czekać na kolejne opinie. Bo mówię jako człowiek, który chce coś zrobić dobrego dla Gorzowa mam taką ambicję, żeby odejść stamtąd po jakimś czasie i żeby ktoś powiedział, że jednak taki z południowej części, ale nie z Zielonej Góry bo z Nowej Soli się znalazł, który temu szpitalowi pomógł. Bo ten Szpital może być najlepszy w województwie on jest w największym mieście w województwie lubuskim. Bo jest większe od Zielonej Góry, animozje mnie bardzo dziwią, jest mi obce i w ogóle nie będę się w to angażował, ale jeżeli Państwo mi pomożecie jako samorząd, a potem jak będziemy spółką nie będziecie przeszkadzać to bez Waszej dalszej pomocy Szpital w Gorzowie się będzie bardzo dobrze rozwijał. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Proszę bardzo, proponuję ograniczyć dyskusję do minimum. Czy Pan Radny Czesław Fiedorowicz chciałby zabrać głos? Proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Państwo Posłowie. Nie zamierzam rozwijać dyskusji historycznej, chociaż tutaj zwrócę się do koleżanki Poseł Elżbiety Rafalskiej. Zadajemy sobie czasem pytanie my ludzie życia publicznego zaangażowani jednak w powstawanie województwa lubuskiego na temat tej sytuacji wyjściowej. Być może jest to zadanie dla historyków, dlaczego w Zielonej Górze jest jeden... Na początku powstawania lubuskiego był jeden szpital wojewódzki, a w Gorzowie były trzy szpitale wojewódzkie. Być może jeszcze wcześniej trzeba tą historię rozpoczynać. Wydaje mi się, że żaden moment rozpoczynania tej analizy nie jest o tyle dobry, jeśli nie weźmiemy tego w pewnym szerszym kontekście pod uwagę. Natomiast na pewno dobrą, ja wiem odpowiedzialną sytuację jest taka, że wszystkie ugrupowania reprezentowane dzisiaj w Sejmiku ponoszą współodpowiedzialność w czasie powstałego już województwa lubuskiego i takie szczęście za współrzędzenie. Nie chce tutaj odwoływać się do słów o marnotrawieniu, szastaniu i o niemądrym rządzeniu, złych decyzjach. Mówimy o kategoriach normalnej ludzkiej odpowiedzialności. Z marką rozpoznawczą województwa lubuskiego staje się najbardziej zadłużony szpital w naszym województwie. Gorzów jest nasz, lubuski, nasze miasto wojewódzkie i jest nam po części wstyd, ale też mamy zadanie by z tego długu zejść. Komisja wybrała dyrektora, który przychodzi do nas. Doświadczony człowiek, była nawet wiceministrem. Przedstawia pewien plan dotyczący

możliwości restrukturyzacji i przekształcenia. Mamy zadanie podjęcia wstępnej woli, bo decyzje o przekształceniu jak widać nie będzie łatwą. Każdy z nas wysłuchał tutaj już całego pakietu związkowego, który musi być spełniony. Słyszemy też głosy, one są dla mnie znamionami niepokoju. Drogi kolego Pawle, jeśli to jest tak, że podejmowanie drogi oddłużenia szpitala jest antygorzowskie. Każdy, który uważa, że jest inaczej powinien zabić nas, koleżanki i kolegów radnych pomysłami na to jak bez przekształceń, bez tej drogi zlikwidować ten dług. Bardzo was wszystkich proszę, którzy mówicie, że to są złe działania to bardzo bym prosił. Ja lubię czytać, tak jak Państwo mówicie, że czegoś nie przeczytaliście. Bardzo bym prosił by na mój adres mailowy przesyłać propozycję likwidowania długów tego ćwierć miliardowego. Ja uważam i powiem tylko tyle, że klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za podjęciem tego stanowiska. Oczywiście oczekujemy też stanowiska od dyrektora, który kompetentnie przedstawiłby scenariusz i drogę porozumiewania się i wewnętrznego uzyskania zgody zarządu by rzeczywiście ta decyzja mogła być tak podjęta byśmy uzyskali najlepiej jednogłośnie stanowisko w tej kwestii. Dlatego, że nikogo nie będzie satysfakcjonowało na tej sali podjęcie decyzji takiej, która miałaby kierować perspektywą tego szpitala, która miałaby w dalszym ciągu jeszcze bardziej to województwo dzielić i nie dać co najważniejsze pewności gwarancji prowadzenia na wysokim poziomie usług zdrowotnych w Gorzowie w szpitalu wojewódzkim.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Sądzę, że kończymy dyskusję. Pan Robert Paluch, proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Nie uzyskałem odpowiedzi na jedno zasadnicze pytanie. Czy przy obecnym stanie ilości świadczonych usług przez szpital gorzowski gdy byłby utrzymany, to jaki Pan dyrektor przewiduje stan zatrudnienia. Dzisiaj to jest 1854 osoby. Po rozeznaniu sytuacji zdaje się, że bardzo dokładnie się rozeznał przez te kilkadziesiąt dni. Czy ten stan się utrzyma, czy może będzie trzeba zatrudnić dodatkowych pracowników, czy może planuje redukcję?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Sądzę, że to jest naprawdę złote pytanie, natomiast pozwolę sobie Panu powiedzieć, że na pewno będziemy dążyć do zmniejszenia. My wszyscy Radni, Sejmik. Sądzę, że Pan wie o tym. Proszę bardzo, Pani Radna Płonka jeszcze.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Ja chciałam jeszcze powiedzieć rzecz oczywistą dla nas tutaj na sejmiku. Może niezbyt oczywistą dla Pana dyrektora, a o czym mówiłam na spotkaniu z Panem dyrektorem. Właścicielem majątku na którym stoi szpital jest samorząd województwa, więc szpital ma bardzo nie wiele jako podmiot i jako przyszła spółka. Nawet ruchomy sprzęt jest zastawiony. Będzie to trudna spółka i ja już powiedziałam swoje na temat tej spółki i także powiem to, co w imieniu

klubu chcę powiedzieć, że będziemy dążyć do zwrócenia się do wojewody o uchylenie uchwały jeżeli miałyby ona zaszkodzić funkcjonowaniu szpitala gorzowskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dotyczy to jak rozumiem przyszłości, bo dzisiaj jest stanowisko.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Jeżeli stanowisko temu prawu podlega to nie. Na pewno będziemy pytać Wojewodę o jego zdanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja sadzę, że Radni słyszeli wystąpienie Czesława Fiedorowicza, przedstawił program alternatywny wyjścia z długów.

Radna Województwa Lubuskiego Elżbieta Płonka: Programem alternatywnym jest porządne zarządzanie, czyli rozpoznanie tych wydatków, które można zmniejszyć. To jest możliwe, dobry dyrektor potrafi. To jest jedna rzecz, natomiast potem mówimy o ujemnym wyniku finansowym, który też można doprowadzić do zerowego. Dopiero wtedy się zastanowić czy konieczne jest przekształcanie. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Sądzę, że wyczerpaliśmy już temat. Poproszę teraz Panią Przewodniczącą Bożenę Osińską o przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych.

Radna Województwa Lubuskiego Bożena Osińska: Komisja Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 25 czerwca zapoznała się i zaopiniowała pozytywnie projekt stanowiska sejmiku w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala w Gorzowie Wielkopolskim w spółkę kapitałową.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę Pana Tadeusza Pajaka o przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Pajak: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Wobec braku uwag i zapytań projekt stanowiska w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim w spółkę kapitałową poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 15, wstrzymało się 6, przeciw 7. Stwierdzam, że stanowisko zostało przyjęte. Punkt 4.

Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 2 lipca 2012 roku w sprawie wyrażenia woli przekształcenia Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. w spółkę kapitałową stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Do punktu 4.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: *Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach. Na dzień dzisiejszy stwierdzam, że temat ten był szeroko przedstawiany. Wobec braku większości pytań, uwag i wystąpień klubowych proponuję opinię Komisji Zdrowia. Proszę Panią Bożenę Osińską.*

Projekt stanowiska stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Bożena Osińska: Komisja Zdrowia na posiedzeniu w dniu dzisiejszym zapoznała się z projektem stanowiska w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym oraz z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach. W wyniku głosowania przy 3 głosach za, oraz 3 głosach wstrzymujących się, a także braku głosów przeciwnych Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt stanowiska.

Opinia Komisji z dnia 25 czerwca br. stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Opinia Komisji z dnia 2 lipca br. stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Proszę Pana Tadeusza Pajaka, Komisja Budżetu i Finansów.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Pajak: Opinia Komisji Budżetu i Finansów jest pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Wobec braku pytań i uwag proponuję przegłosować projekt stanowiska.. Proszę Panie Radny.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Proszę Państwa, ja bardzo się cieszę, że ten temat, który jest drugim tematem w stosunku do pierwszego. Tu padały nawet przez Pana Przewodniczącego Fiedorowicza jaka była historia, czy potrzebne były 3 szpitale itd. To teraz mamy odwrócenie, teraz chcemy mnożyć szpitale. Nie możemy rozwiązać problemu jednego szpitala, czy próbujemy rozwiązać i się nie zgadzamy i teraz mnożymy. Proszę Państwa, ja bardzo krótko chciałbym, bo widzę, że tu jak gdyby złamano niektórych tu radnych itd. Po pierwsze, jaki jest interes województwa abyśmy przejmowali ten szpital, bo to, że to jest łączenie to jest fikcja. To jest tak jakbyśmy mrówkę łączyli ze słoniem. Nie wiem, jest tu chyba Pani dyrektor, ale nie chcę żeby się wypowiadała, bo być

może nie będzie już dyrektorem albo może się co innego zdarzyć. Proszę Państwa, takiej fikcji jaka jest na tej sali to ja jeszcze nie widziałem. Wymyślono przepis...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Panie Radny, ja proponuję, żeby ograniczył Pan swoje wystąpienie.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Przepraszam bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: My gramy województwem, jego finansami i żebym ograniczył swoje wystąpienie. Po pierwsze, więc zadaje swoje pytania – jakie jest stanowisko starosty powiatu żarskiego, na którym ma być dokonane to połączenie? Zielonogórskiego nie pytam, bo nawet chyba nie wie. To jest po pierwsze, po drugie – gdzie są załączniki, które miały być doręczone i z tych powodów przesunęliśmy ten temat. Ja wiem, że Pan Przewodniczący się śmieje, ale ja to mówiłem do kolegi Czesława.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ale rozpracowaliśmy już te załączniki Panie Radny.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Ale gdzie one są, pytam się? To może rozpracował Pan. Jak się Pan Przewodniczący zaczął powtarzać, po raz kolejny czytać porządek obrad i te przesunięcie co było wiadome. To mówię, znów chodzi o to by na koniec myk, bo się wszystkim spieszy, żeby nie było dyskusji. Powtarzam, że tu nawet w tym porozumieniu jest błąd, nie wiem z czego to wynika. Pani Marszałek tego nie pisała, ale to porozumienie jest *w imieniu województwa, zawiera Pani Marszałek Województwa Lubuskiego*. Po pierwsze, Pani Marszałek nie może zawrzeć, organem jest Zarząd, albo mieć pełnomocnictwo. Nie ma tam tego napisanego. Nie będę czytał załączników. Jaki zakres pełnomocnictwa ma Płk. lekarz Piotr Dziegielewski. Jakie są inne załączniki i ich powołanych tutaj kilkanaście. Bez tych załączników nie mogę i nie możemy się do tego wypowiedzieć. To dalej jest tak jak żeśmy wrzucili i rozwiązaliśmy, czy próbujemy rozwiązać. Obym się pomylił, oby tak było, że rozwiążemy problem szpitala w Gorzowie. Być może to jest nagrywane, aby to było w protokole. Być może w tej albo w następnej kadencji będzie pytanie, gdzie jest autor tego porozumienia. Na miły Bóg, nie róbmy tego. Jeżeli nie, to chociaż niech ja będę miał spokojną starość. Pewnie już radnym nie będę, bo na pewno ktoś to oceni. A nie spotkaliśmy się szybko, bach bez załączników, bez niczego będziemy coś uchwalać. To jest po prostu moim zdaniem niedopuszczalne takie załatwianie tego problemu. Będziemy mistrzami w przejmowaniu służby zdrowia i dalej będzie się jakoś kręcić. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Ja proponuję po prostu przejść do głosowania wobec braku innych uwag.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Panie Przewodniczący, ja mimo wszystko pozwolę sobie, bo nie uzyskałem sobie odpowiedzi na to pytanie. Nie będę tak emocjonalnego wystąpienia jak kolega Kazimierz, ale mimo wszystko chciałbym poznać jaki jest stosunek do tej sytuacji powiatu żagańskiego. Pamiętamy o tym, że tam jest budynek, który należy do powiatu żagańskiego. Powiat żagański w jakiś sposób używa. Jaką formę prawną oddał w użytkowanie do 105 szpitala. My dzisiaj przyjmujemy w zasadzie obowiązki i nie mamy żadnej gwarancji co do majątku. Teraz zasadnicze pytanie. O ile 105 to jest szpital, który należy pod Ministerstwo Obrony Narodowej i tu można by było domniemać, że tą administrację, oprócz administracji, nieruchomości również w perspektywie czasu uzyskamy. Jeśli chodzi o Żagań i jeśli chodzi o nieruchomość. Ta, która funkcjonuje w ramach 105 szpitalu w Żaganiu, m.in. chyba oddział pulmonologiczny. Nie mamy żadnych w tej kwestii zapewnień, że albo nam to przełożą. Jakie jest ich zdanie na temat tego, żebyśmy my w takiej a nie innej formie funkcjonowali. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, chciałbym Pana dyrektora mimo wszystko wywołać tutaj do dyskusji. Dlatego, że na komisji już o tym mówiłem. Dokumenty, które macie Państwo parafowane, te wstępne porozumienia bądź koncepcje. Ja pamiętam jak żeśmy opiniowali i było to chyba rok temu. W ten czas była to taka sytuacja, co prawda mieliśmy z czym innym to łączyć, ale później się okazuje z perspektywy czasu, że się nie dało. Ja zagłosowałem w ten czas za tą uchwałą, dlatego, że zapewniano nas, że nie ma innej możliwości, bo szpital 105 będzie zlikwidowany. Taka była sytuacja. Dzisiaj najprawdopodobniej koncepcja ministra Siemoniaka, o czym wspólnie rozmawialiśmy na komisji, zmienia się. Być może minister przewiduje, ażeby ten szpital funkcjonował w tej strukturze. Teraz mam dwie sprawy, jedną do Pani Marszałek, a druga do Pana dyrektora. O ile mi wiadomo Pan dyrektor jest również samorządowcem Miasta Żar. Państwo z jakąś intencją, czy Państwo żeście wystąpili jako radni, samorządowcy z projektem uchwały stanowiska do ministra ażeby utrzymać ten szpital w strukturze MON-u. To jest pierwsza sprawa, a druga sprawa do Pani Marszałek. Gdyby się okazało, że ministerstwo wyraża chęć utrzymania tego szpitala, czy Państwo się wycofujecie z tego?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Pozwolę sobie odpowiedzieć Panu stanowisko powiatu żagańskiego. Jest pozytywne, Pan Starosta zapewnił w rozmowie z Panią dyrektor dwukrotnie o przekazaniu nieruchomości, tak jak my to zrobiliśmy dla Gorzowa. Co do drugiej części pytania, to może Pani Marszałek.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Panie Przewodniczący, nie może być pozytywne, bo Pan starosta nie jest umocowany prawnie, bo jest organem wykonawczym i może najwyżej robić to..

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Mówiliśmy w imieniu...

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: W rozmowie to powiedział, ale starosta to jest klika głosów a nie...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Panie Radny, na tym etapie uważam, że powinno się kończyć to. Proszę Pani Marszałek Elżbieta Polak.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Proszę Państwa, to nie z inicjatywy Zarządu wnosimy dziś ten projekt uchwały. Jest to inicjatywa Ministerstwa Obrony Narodowej. Procedowanie trwa 2 lata już i nie tylko u nas, ponieważ w czasie gdzie faktycznie ministrem był jeszcze Pan minister Klich. Zostały podjęte działania w celu przekazania szpitali wojskowych do cywila w Żarach, Gliwicach, Szczecinie, Elblągu, Poznaniu, Przemyślu, Helu, Opolu i sanatorium w Kudowie Zdroju. My podjęliśmy procedowanie z ministerstwem negocjując takie warunki porozumienia, które są korzystne dla samorządu województwa. Ja już na komisjach o tym mówiłam w szczegółach. Jak będą pytania to się do tego odniosę. Dnia 11 kwietnia 2011 roku Sejmik wyraził wolę przyjęcia szpitala poprzez połączenie z wojewódzkim ośrodkiem terapii uzależnień. Porozumienie jest już faktycznie wynegocjowane dzisiaj i można by było już podjąć konkretne działania. Jest bilans zamknięcia w szpitalu 105. Mamy wyniki finansowe, inwentaryzacja jest już wykonana całego mienia. W porozumieniu mamy wynegocjowane to co chcieliśmy, że samorząd przejmie majątek ruchomy, nieruchomy, który jest wart 40 mln. Nowo utworzony podmiot przejmie zobowiązania, jeżeli takie będą w dniu przejęcia, a nie samorząd województwa. Szereg innych bardzo szczegółowo pracownicy ustalonych w tym porozumieniu zasad przeprowadzenia całej tej procedury. Proszę Państwa, negocjacje się zatrzymały, bo w porozumieniu mamy połączenie szpitala 105 z „Medkol-em”. W uchwale mamy połączenie z wojewódzkim ośrodkiem terapii, co nie jest możliwe, bo w trakcie prowadzenia procedury okazało się, że taki ośrodek musi istnieć samodzielnie. Przystaliśmy dlatego do Państwa ponownie z tym tematem i wnioskiem o przyjęcia stanowiska zmienionego. Tym razem wyrażenia woli przyjęcia szpitala, ale właśnie poprzez połączenie z „Medkol-em”. To jest tylko ta zmiana, wszystkich innych za i przeciw. O potencjałach i zagrożeniach rozmawialiśmy. W tej chwili jesteśmy już dalej w tym procedowaniu, na tym etapie, że porozumienie jest wynegocjowane tak, jak właśnie zarząd województwa chciał w interesie samorządu. Co do pytania Pana Radnego Palucha, faktycznie zmieniła się obsada kadrowa w ministerstwie i jest Minister Siemoniak. Mamy sygnały, również od Pana dyrektora Sławomira Gaika, że ta koncepcja może się zmienić. Może się zmienić co do szpitala 105, bo to jest dobry szpital, markowy. Ma kontrakt, również z wojskiem w wysokości 10%. Ma kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia i funkcjonuje u nas przecież w województwie. To nie jest tworzenie nowego podmiotu, bo też były takie pytania. Faktycznie była taka groźba likwidacji, gdy 2 lata temu rozpoczęło się procedowanie. Dzisiaj może się okazać na kolejnych rozmowach, że ministerstwo jest zainteresowane jednak utrzymać w swoich strukturach szpital. Nie mniej jednak, my musimy być gotowi do tych rozmowy. Mamy okres wakacyjny

i musimy mieć poprawne dokumenty skoro negocjujemy porozumienie w którym jest „Medkol”, no to w uchwale prosimy też o tą zmianę na „Medkol”. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, jeszcze Pan Radny Czesław Fiedorowicz.

Radny Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Panie Przewodniczący. Wysoki Sejmiku. Podjęliśmy jak dotychczas w tej kadencji dwie uchwały odnośnie dwóch wól. Łączenia z tych dwóch wól na razie nic nie wyszło. Natomiast, to jest tylko stanowisko i oczywiście też wątpliwości ma nasz klub i nie podejmiemy uchwały o połączeniu jeśli te wątpliwości nie będą rozwiązane. Wtedy, kiedy podejmowaliśmy stanowiska dotyczące połączenia to nie wyrażaliśmy tego rodzaju wątpliwości. Myślę, że zachowamy tu pewną konsekwencję, ponieważ oczywiście jeśli jest propozycja ministra to naszą powinnością jest rozważenie jaki będzie rozwój sytuacji. Może być tak, że mimo tego, że podjęliśmy tą trzecią wolę to połączenie to i ta bola nie okaże się skuteczna. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję. Poproszę krótko. Proszę Radny Pańtak.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Pani Marszałek, ja mam przed sobą projekt porozumienia nawet bez tych załączników. Niech Pani mi wskaże, gdzie my będziemy przejmowali nieruchomości. W § 9 jest zapisane, że tylko i wyłącznie przejmujemy ruchomości. W § 10 jest wykaz zobowiązań itd. oraz ruchomości. Przypominam, że nieruchomości mogą być przekazane na podstawie zarządzenia Ministra Obrony Narodowej. Minister Obrony Narodowej może przekazać do Agencji Mienia Wojskowego, która może jak ma odpowiednie prerogatywy. Może to między innymi przekazać też do województwa. Po prostu, ja nie bardzo rozumiem. Natomiast Pani Marszałek, ja rozumiem, że to jest, no nie przejęzyczenie, bo może się różnie kojarzyć. Jakaś gra słów, Pani Powiedziała, że to nie zarząd wnosił to na obrady sejmiku. Ja tu patrzę, co, że ministerstwo wniosło to na obrady. Ja rozumiem, że to był skrót myślowy, że jakby to jest intencją. Jest tu tyle rzeczy niewiadomych. Jeżeli zarząd chce prowadzić jakieś połączenia, bo ten przepis art. 66...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja przepraszam Panie Radny, ale odsyłam Pana do jasnego § 4 i proszę zapoznać się z tym paragrafem co do nieruchomości i to wystarczy. Proszę, Pan Radny Zaręba.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Proszę Państwa. Co ja mam w § 4? Które określenie? Które określenie §4? Ale wygaśnięcie zarządu nie rozporządza własnością. Panie mecenasie, takie rzeczy? Przede wszystkim, można nawet z zarządem przyjąć, kiedy minister przekaze, bo działa w imieniu Skarbu Państwa. To musi być nawet uzgodnione w Radzie Ministrów,

przekazywanie tego typu. Deklaracje mają być na piśmie, to jest upoważnienie jakiegoś lekarza, przepraszam za słowo jakiegoś.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Panie Radny odsyłam do lektury wszystkich paragrafów. Proszę Pan Marek Zaręba.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Nie, przepraszam. Panie, niech Pan nie będzie złośliwy. To będzie w protokole.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ale oczywiście będzie to w protokole.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Nie ma załączników. Ja nie jestem złośliwy. Ja interesuje się i martwe się o mienie województwa, a nie robienie sobie na skrót.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Proszę, również do protokołu zapisać, żeby Pan Radny mógł dzisiaj dobrze spać. Bez mienia nie przejmujemy szpitala. Nie będzie prowadzona procedura. To był warunek mocno artykułowany przez samorząd województwa od samego początku.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Porozumienie tego nie przewiduje. Państwo daliście projekt i on o tym ani be, ani me, ani kukuryku nie mówi odnośnie mienia nieruchomego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Proszę Pan Radny Marek Zaręba.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Zaręba: Szanowni Państwo. My nie skupiamy się na merytorycznymi podstawami tego porozumienia, bo nie o to tu chodzi. Moim zdaniem, tu chodzi o błędną koncepcję. Koncepcję, która tak naprawdę jest zagrożeniem dla południowej części województwa. To znaczy koncepcji, która tworzy dodatkowy byt według zamysłu zarządu, by pod postacią szpitala wojewódzkiego. Ja rozumiem, że trzeciego, ponieważ Nową Sól uznaję za wielospecjalistyczny szpital i jego organem nie musi być województwo, żeby go traktować w kontrakcie z NFZ-tem i w koncepcji strategii rozwoju służby zdrowia w województwie lubuskim. Co to znaczy, powstałby podmiot, który byłby dodatkowym obciążeniem dla województwa. Ja nie chciałem się rozwijać na temat bardziej Gorzowa i jego przekształceń i jakie będą jeszcze konsekwencje. Obojętnie, czy go przekształcimy, nie daj Bóg, jakbyśmy go nie przekształcali. Ja tylko powiem, że kapitał założycielski musi być w formie gotówkowej, bo inaczej on sobie nie poradzi na starcie, a to jest przynajmniej 20 mln zł na początek. Jeszcze inne rzeczy w postaci samej wyceny majątku przy przekształcaniu itd. Będą to bardzo duże obciążenia dla województwa. Teraz jest pytanie, jeżeli szpital 105 jest tak dobry, to po co go przekształcać. Jeżeli on jest tak dobry, to sobie poradzi w strukturach powiatowych, nie wojewódzkich. Poradzi sobie, będzie prowadził taką samą opiekę nad pacjentami, jak

i szpital wojewódzki przy organie wojewódzkim. Jeżeli chcą go w Żarach, to niech go wezmą w Żarach, jeżeli MON go nie chce to niech podejmie inną jakąś intencję. W przypadku stworzenia trzeciego podmiotu w tak małym obszarze, gdzie małe województwo ma cztery szpitale wojewódzkie, bo ja nazywam szpital w Nowej Soli wojewódzkim, to walka o kontrakty doprowadzi do tego, że zamiast przychodów czyli wzrostu kontraktowania będziemy mieli spadek. Nie myślmymy o tym, że będziemy tworzyć jakieś nowe oddziały, które nam przyniosą jakieś nadzwyczajne dochody. Nie znam, jeżeli Pani Marszałek czy ktoś z departamentu zna w województwie innym w Polsce, inny urząd marszałkowski, który by tworzył nowe byty. Ja nie mówię o połączeniu dwóch szpitali wojewódzkich w jeden. Ja nie mówię o łączeniu szpitali wojewódzkich, ja mówię o stworzeniu ze szpitala powiatowego i innej jednostki i „Medkol”, która w ogóle nie pasuje do jakiegokolwiek koncepcji nowego podmiotu województwa. Wszyscy marszałkowie, jak jeden mąż mówią o tym, że nie chcemy i pozbywamy się przekształceń. Po co przekształcamy w spółki? Po co wymyślił Rząd, jeden, drugi, trzeci koncepcję przekształcania w spółki? Bo chce uciec od odpowiedzialności, zdyscyplinować i usadzić związki zawodowe. Taka jest myśl. Po to są spółki. Jeżeli mi tworzymy teraz nowy byt, który ma być teraz dla nas obciążeniem to ja nie sądzę, żeby szpital wojewódzki w Żarach nie przyszedł do Pani Marszałek i nie poprosił w najbliższym budżecie o jakieś naście, na początku kilka milionów na restrukturyzację, uzbrojenie, sprzęt itd. Wszyscy unikają czegoś co jest tylko minusowe. Na służbie zdrowia nie można zarabiać i nikt się nie będzie chwalił tym, że zarabia. W związku z tym wszyscy jak najdalej od inwestowania w służbę zdrowia tworzenia nowych bytów. Każdy raczej zamyka, ogranicza po to żeby nie mieć kłopotów. My sprawdzamy sytuację w dniu powstania. Nie patrzmy na księżyc przez palec, patrzmy bezpośrednio na księżyc. Co będzie za rok, dwa, trzy lata. Na dzień dzisiejszy kontrakt starcza, prawda? Bo weźmiemy cały kontrakt ze 105. Co będzie za rok, dwa, jeżeli nagle będziemy mieć nie 3, czy 4% krajowego dochodu. Jak będziemy mieć 1%, jak będzie kryzys. Komu będziemy zabierać? Wszystkim szpitalom wojewódzkim, wszystkim szpitalom?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja przepraszam, Panie Radny za ten szeroki wywód ale...

Radny Województwa Lubuskiego Marek Zaręba: Dobrze. Ja mówię tylko, że nie ma ścisłości i spójności w polityce zdrowotnej. Z jednej strony próbujemy ograniczać wydatki. Mówimy, że to jest wielki problem szpital wojewódzki. Musimy go dlatego przekształcić, bo jest wielkim obciążeniem dla województwa, a gramy sobie w lotto jakim to za rok, dwa, trzy lata będzie dla nas obciążeniem np. szpital powiatowy już założmy przekształcony. A co ze szpitalem w Zielonej Górze? Czy Państwo wiecie

na pewno, czy on będzie w takiej samej formie jak do tej pory? Nie wiem, czy ktokolwiek, jakkolwiek inwestor brałby w ciemno szpital gdyby nie wiedział, że ten płatnik będzie miał pieniądze, czy nie, żeby w niego finansować. Nie ma spójności i nie ma koncepcji. Jeżeli ograniczamy wydatki, zmniejszamy obciążenie województwa. Proszę Państwa, na dobrą sprawę ileś tam kilometrów dróg wojewódzkich w gminach, powiatach nie zostało wybudowane...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Ja przepraszam, ale muszę to powiedzieć. Za dużo Pan mówi Panie Radny.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Zaręba: I tak będzie, jeżeli to się stanie. Mam nadzieję, że to jest tylko intencja.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: To jest dobry szpital, sądzę, że to wystarczy. Czy są jeszcze pytania?

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: Przepraszam, a może by tak, tylko jedno zdanie. A może by tak połączyć Gorzów z bardzo dobrym szpitalem w Żarach i byśmy dopiero osiągnęli bardzo ciekawy...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Połączymy i przy okazji Sulęcina dorzucimy. Rzutem na taśmę. Proszę, Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Panie Przewodniczący, jeśli Państwo pozwolicie chociaż jeszcze parę minut cierpliwie możemy wysłuchać, jest Pan dyrektor Gaik, który odpowie na te wszystkie pytania. Jest przygotowany i nie będziemy mieli żadnych wątpliwości co bierzemy.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę, czy są pytania do Pana dyrektora? Nie ma. Wobec tego dziękuję Panie dyrektorze, ale Radni nie mają do Pana pytań.

Radny Województwa Lubuskiego Robert Paluch: Panie Przewodniczący, były pytania do Pana dyrektora, bardzo jasne. Zadałem Panu dyrektorowi pytania, tylko trzeba dać mu możliwość odpowiedzi. Pani Marszałek, jeszcze ostatnie techniczne pytanie. Czy na stronie nr 3, bo Pani tam dopisała, jak mówię no szpital świetnie funkcjonuje, ale należy zaznaczyć, że w przyszłości planuje się przekształcenie nowo powstałej jednostki w spółkę prawa handlowego o czym mówił również Pan Radny Zaręba. Czy w formie autopoprawki może Pani wykreślić te zdanie?

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak: Nie, ponieważ taki jest kierunek polityki Zarządu. Państwo pytaliście o przyszłość, dlatego to uzasadnienie jest pełne. Od razu przy tej okazji odpowiem dlaczego powiat żarski nie przejmie szpitala, ponieważ tam funkcjonuje spółka prawa handlowego i nie ma takiej drogi prawnej. Ministerstwo Obrony Narodowej wskazało nam ścieżkę, albo się zgadzamy na te warunki, albo negocjujemy. To co wynegocjowaliśmy my dzisiaj Państwu

przedstawiamy, bo jest to porozumienie. Ministerstwo Obrony wskazało na połączenie z jednostką wojewódzką, która prowadzi działalność niekonkurencyjną, czyli inne procedury medyczne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Dziękuję bardzo. Nie widzę pytań, to są jakby stanowiska Radnych, wobec tego proponuję przejść do głosowania. Proszę Panią Bożenę Osińską o przedstawienie opinii Komisji Zdrowia. Tak, to było. Przepraszam bardzo. Wobec braku pytań i uwag, poddaję...

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Pańtak: W kwestii formalnej chciałem powiedzieć. Przepraszam, to było stanowisko z dnia dzisiejszego, a jakie było stanowisko tydzień temu komisji? Może Pani przeczytać?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Proszę bardzo, jeżeli Pan chce Panie Radny.

Radna Województwa Lubuskiego Bożena Osińska: Podobne, z tym, że opinia była negatywna z uwagi na różnice głosów i nieobecność części Radnych.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: O czym doskonale Pan wie. Dziękuję bardzo. Wobec braku uwag i pytań, poddaję projekt stanowiska w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach. Kto z Państwa jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk niebieski.

Za 16, wstrzymało się 2, przeciw 9. Stwierdzam, że stanowisko zostało przyjęte. Przechodzimy do punktu 5.

Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 2 lipca 2012 roku w sprawie wyrażenia woli połączenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Medkol” w Zielonej Górze ze 105 Szpitalem Wojskowym z Przychodnią Samodzielnym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Żarach stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Do punktu 5.

Sprawy różne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Szanowni Państwo, *sprawy różne*. W tym punkcie pragnę poinformować, że kolejna sesja odbędzie się 10 września 2012 roku, tj. poniedziałek. O miejscu sesji, zostaniecie poinformowani, czy to będzie Gorzów, czy Zielona Góra. Na koniec chciałbym życzyć wszystkim Radnym zdrowych, wesołych wakacji i urlopu, przyjemności. Był to ciężki okres, również ciężka sesja i stanowisko. Dziękuję wszystkim. Szanowni Państwo, punkt 6.

Do punktu 6.

Zamknięcie obrad XXVII Sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tomasz Możejko: Szanowni Państwo, zamykam obrady XXVII Sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2010-2014. Dziękuję Radnym, zaproszonym gościom i wszystkim obecnym za udział w jej obradach.

Protokół sporządzili:

Anna Pulkowska

Monika Rawska

Zbigniew Żbikowski

Jacek Dobrowolski

Obrady prowadził:

PRZEWODNICZĄCY SEJMIKU

Tomasz Możejko